

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU:

Kilka słów o uchwałach Sejmu w sprawie ustaw samorządowych — *A. B.*

Projekt zmiany przepisów dyscyplinarnych dla urzędników samorządowych b. dz. pruskiej — *Dr. W. Dalbor*

Wydatki i dochody samorządów ziemskich w woj. centralnych w r. 1925 — *S. Stęplewski*

Przegląd orzecznictwa

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego
Z życia samorządu.

Komunikaty

Gmina wiejska i miejska:

- a) Samorząd gromadzki — *J. Stamirowski*
- b) Z gmin.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik.

Warszawa, 24 Lipca 1927 r.

Cena numeru 1 złoty.

Z a w i a d a m i a m y

Szanownych Czytelników,
iż Administracja „SAMORZĄDU”
przeniesiona została na ulicę Święto-
Krzyską Nr. 13 m. 15, telefon 131-92,
gdzie mieści się razem z Redakcją
„Samorządu”.

Zarząd Gminy Mizocz, pow. Zdobunowskiego
ogłasza

K O N K U R S

na stanowisko rejonowego lekarza weterynarii
w Mizoczu z uposażeniem według VIII względnie
VII grupy plac urzędników państwowych wraz
z 15% dodatkiem komunalnym, zależnie od kwalifi-
kacji i długoletniej praktyki. Oprócz tego z wol-
nej praktyki wynagrodzenie osiągnąć można około
150 zł miesięcznie.

Oferty należy składać do Zarządu Gmin-
nego w Mizoczu w terminie do dnia 15 sierpnia
r. b. i dołączyć dokumenty w oryginałach, wzglę-
dnie uwierzytelnionych odpisach, t. j.:

1) Dowody wykształcenia, 2) Zezwolenie
na prawo praktyki lekarskiej, 3) Dowód oby-
watelstwa Polskiego, 4) Świadectwa uprzednio
odbytej praktyki, 5) Własnoręcznie napisany ży-
ciorys.

Pożądana jest znajomość miejscowego języka
i prowadzenia dozoru weterynaryjnego w rzeźni

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez od-
powiedzi.

Przewodniczący Zarządu
Wójt (—) A. Hermaniuk.

Pisarz Gminy (—) J. Kotlicki.

Wydział Rady Powiatowej w Dobromilu
Województwo Lwowskie

ogłasza

L. 40 prez.

K O N K U R S

na posadę sekretarza Rady powiatowej.

Warunki przyjęcia:

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia, metryka chrztu.
- 2) Obywatelstwo polskie, świadectwo oby-
watelstwa.
- 3) Ukończone studja prawnicze ze wszystkie-
mi egzaminami.
- 4) Przynajmniej 3 letnia praktyka w służbie
samorządowej lub państwowej.
- 5) Świadectwo moralności.
- 6) Świadectwo zdrowia.
- 7) Życiorys.

Do stanowiska przywiązane są pobory VIII
grupy urzędników państwowych i 15 proc. do-
datek komunalny

Po roku zadawalającej służby może nastą-
pić stabilizacja i następnie awans.

Podania należy wnosić do 15 września 1927 r.

Za Wydział Rady Powiatowej
Kierownik Zarządu powiatowego

Dr. Górski.

Dobromil, dn. 18 VII 1927 r.

Wydział Rady Powiatowej w Krakowie

rozpisuje niniejszem

K O N K U R S

na posadę kasjera, pełniącego równocześnie obo-
wiązki referenta podatkowego według X grupy
szczebel a względnie IX szczebel a plac urzędników
państwowych wraz z 15% dodatkiem komunalnym.

W y m o g i

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 2) Wykształcenie średnie,
- 3) Najmniej dwuletnia praktyka podatkowo-
rachunkowa,
- 4) Obywatelstwo polskie,
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys,
- 6) Posada nadaną zostanie na razie prowi-
zorycznie z tem, że po roku nienagannej służby
może nastąpić stabilizacja.

Podania należy złożyć udokumentowane należy
wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Kra-
kowie najpóźniej do dnia 31 lipca 1927 r.

Prezes (—) Dr. Skrzyński.

Sekretarz (—) Zborowski.

czas. 13458/9/30

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚTO. KRZYSKA 13 m. 15
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA—100 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK IX.

WARSZAWA, 24-go LIPCA 1927 R.

Nr. 30

Kilka słów o uchwałach Sejmu w sprawie ustaw samorządowych.

Odbyła się już w Sejmie dyskusja nad ustawami samorządowymi. Zgłoszone zostały poprawki przez poszczególne kluby. Poprawki te zostały przegłosowane. Możemy więc teraz przyjrzeć się, w jakim kierunku zmierzają w tych sprawach poszczególne ugrupowania.

Przedewszystkiem tekst komisyjny. Powstał on na podstawie kompromisu. Stronnictwa prawicowe zrzekły się pluralności, uzyskując poważne wzmocnienie władzy nadzorczej, specjalną ordynację na terenie województw centralnych i wschodnich. W województwach centralnych wprowadzono głosowanie większością głosów, w województwach wschodnich głosowanie ograniczone, czyli, że każdy wyborca oddaje głos tylko na 1/4 radnych, których w danym okręgu ma wybrać. Prawica uzyskała 5-letnią kadencję organów samorządowych, gdy obecnie w b. zaborze rosyjskim i pruskim jest 3-letnia, a w projektach rządowych oraz w projekcie opracowanym przez poprzedni Sejm była przewidziana kadencja 4-letnia. Prawica uzyskała przepis, że wójt i ławnicy muszą włądzać językiem polskim w słowie i piśmie. Są to najważniejsze wzajemne ustępstwa, które znalazły wyraz w tekście uchwalonym przez Komisję Administracyjną. O innych sprawach, o które nie toczyła się w Komisji Administracyjnej ostra walka, nie wspominać.

Dyskusja i poprawki, zgłoszone do drugiego czytania ze strony Klubu Chrześcijańsko-Narodowego, szły w tym kierunku, ażeby członkostwo nabywano po 3-letnim zamieszkaniu, gdy Komisja ustaliła termin jednoroczny, ażeby kadencję organów samorząd. określić na lat 6, ażeby wprowadzić z powrotem pluralność przy wyborach i to w znacznie szerszym zakresie niż to przewidywał zgłoszony projekt rządowy; wprowadzali nawet bez wyboru płatników 1/6 części podatków gminnych, jak to jest obecnie w Małopolsce; wzmocniono stanowisko wójta,

władzy nadzorczej i t. d. Ze strony „Piasta” poprawki co do członkostwa i głosowania zbliżone były do poprawek Klubu Chrześcijańsko-Narodowego z tem, że pluralność ograniczali tylko do udzielenia drugiego głosu płatnikom podatków bezpośrednich.

Poprawki, zgłoszone przez mniejszości narodowe i stronnictwa lewicowe, szły w kierunku zmniejszenia czasu dla uzyskania członkostwa z roku do 6 miesięcy, zmniejszenia okresu kadencji organów samorządowych do 3-ech ewentualnie do 4 lat, wprowadzenia wszędzie pięcioprymiotnikowych wyborów, nawet do Sejmików, usunięcia ograniczeń językowych i t. d. Głosowanie miało przebieg różnorodny. Stronnictwa, które brały udział w kompromisie, nie trzymały się ściśle tekstu komisyjnego. Głosowały samodzielnie. Jednakże mimo tego najważniejsze zasady, ustalone przez Komisję, utrzymały się z wyjątkiem ograniczeń językowych, co do których referenci zgodzili się, ażeby obowiązywały w tej sprawie istniejące dziś ustawy językowe.

Wogóle przyjęto do ustawy o gminie wiejskiej 58 poprawek, do ustawy o gminie miejskiej 45, do ustawy o powiatowych związkach komunalnych 30 i to przeważnie poprawek, dotyczących trafniejszego i jaśniejszego sformułowania poszczególnych spraw, co jest najlepszym dowodem, że ustawy z Komisji Administracyjnej wyszły niedostatecznie opracowane.

Trzecie czytanie ustaw zostało odłożone wobec zamknięcia sesji. Uzasadnia to tembardziej nasz pesymizm, iż nie zostaną one przez ten Sejm uchwalone.

Takie było zresztą życzenie ostatniego Zjazdu Sejmików Powiatowych, który potwierdził w tej sprawie stanowisko, zajęte przez Zarząd Rady Zjazdów Samorządu Ziemińskiego.

A. B.

222 173/1518

Projekt zmiany przepisów dyscyplinarnych dla urzędników samorządowych b. dzielnicy pruskiej.

W b. dzielnicy pruskiej urzędników samorządowych obowiązuje dotychczas pruska ustawa dyscyplinarna (o przestępstwach służbowych urzędników niesędziowskich) z 21 lipca 1852 r., z której wyłączeni zostali polską ustawą dyscyplinarną z 7.2. 1922 r. urzędnicy państwowi, podlegający pragmatyce dla urzędników państwowych. Nie jest to może najgorszem, że urzędnicy samorządowi podlegają dotychczas przepisom przestarzałej ustawy, różniące się w wielu zasadniczych przepisach od przepisów nowoczesnej polskiej ustawy dyscyplinarnej dla urzędników państwowych. Rzeczą natomiast fatalną jest fakt, że dotychczas obowiązuje rozporządzenie Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu z 29 marca 1919 (Tygodnik Urzędowy Naczelnej Rady Ludowej nr. 4), którem z względu na ówczesne powojenne anormalne stosunki zmieniono tymczasowo ustawę pruską w ten sposób, że z jednej strony *zniesiono wszelkie prawo odwołania od wyroków dyscyplinarnych pierwszej instancji*, która jest zatem ostatecznie decydującą, z drugiej zaś strony miejsce osobnych sądów dyscyplinarnych przy władzach prowincjonalnych dla urzędników państwowych i sądów administracyjnych jako sądów dyscyplinarnych dla urzędników samorządowych stworzono dla wszystkich urzędników (dawniej i państwowych) *jedną, jedyną Komisję Dyscyplinarną w Poznaniu*, składającą się z pięciu mianowanych członków. Gdy zatem przed r. 1919 urzędnicy gmin wiejskich i powiatowi podlegali jako sądowi dyscyplinarnemu Wydziałowi Powiatowemu, a urzędnicy i ławnicy miejscy, członkowie Wydziałów Powiatowych oraz urzędnicy krajowi Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu, wszyscy zaś mieli prawo odwołania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, dziś wszyscy ci urzędnicy samorządowi podlegają bez względu na stopień i kategorię jednej, jedynej, ostatecznej komisji dyscyplinarnej, która zresztą z względu na ilość i różnorodność spraw nie może należycie podołać swemu zadaniu. Ten stan rzeczy trwa dotychczas, stan niemożliwy. Na wątpliwe wyroki komisji dyscyplinarnej niema żadnego środka prawnego i znane są wypadki, że ani władze krajowe ani centralne nie wiedzą przez całe lata, co począć z pewnemi sprawami.

Najprostszą rzeczą było, tak jak to Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu przed kilku jeszcze laty proponował, znieść rozporządzenie Komisariatu N. R. L. i przywrócić moc prawną wszelkim postanowieniom pruskiej ustawy z roku 1852, wskutek czego sprawy dyscyplinarne urzędników samorządowych wróciłyby do Sądów administracyjnych, a wyższą instancją byłby Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie. Przedewszystkiem bowiem rozporządzenie Komisariatu N. R. L. wydane zostało tylko tymczasowo z względu na nieustalone niebezpieczne stosunki ówczesne i od r. 1912 nie obowiązuje już urzędników państwowych, z drugiej zaś strony wydanie stałych nowych norm postępowania dyscyplinarnego przeciw urzędnikom samorządowym i niepragmatycznym urzędnikom państwowym wymaga głębszego

rozważenia choćby dlatego, że normy te powinny obowiązywać w całym państwie. Wprowadzenie prowizorjów zatem nie jest wskazane, natomiast przywrócenie całości dawniej istniejących przepisów daje rękojmię ustalonej już od wielu dziesiątek lat judykatury. To się jednak nie stało i obecnie dopiero na skutek położenia bez wyjścia kilku spraw dyscyplinarnych czynniki prawodawcze wystąpiły z nagłemi projektami.

Mianowicie, Sejm uchwalił i przekazał już do Senatu projekt ustawy „o zmianie niektórych przepisów obowiązujących na obszarze województw Pomorskiego i Poznańskiego w przedmiocie władz i postępowania dyscyplinarnego przeciwko urzędnikom niesędziowskim”, równocześnie zaś Rząd opracował projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w tej samej sprawie, który już wyszedł z Rady Prawniczej.

Są wogóle wątpliwości, prawne, czy sprawę tę można uregulować na podstawie pełnomocnictw w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, a z tego powodu jak też wobec odesłania już projektu sejmowego ustawy do Senatu Rząd zaniechał narazie myśli wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, oddając tylko materiał swój do dyspozycji Senatu, gdzie w najbliższych dniach sprawa miała być rozważana.

Nad obu projektami odbyła się 9 b. m. konferencja Komisji Wydziału Krajowego w Poznaniu przy współudziale delegatów z Starostwa Krajowego w Toruniu, Województwa w Poznaniu i Biura Samorządowego w Poznaniu.

Projekt sejmowy ujmuje sprawę bezwarunkowo racjonalnie. Jest krótki, znosi rozporządzenie Komisariatu N. R. L. i przywraca moc prawną przepisom ustawy pruskiej z roku 1852, wprowadzając tylko kilka niezbędnych zmian stosownie do obecnych stosunków. Niestety, nie utrzymuje dla postępowania dyscyplinarnego zasady sądów administracyjnych i tworzy tak, jak i projekt rządowy, komisje dyscyplinarne wojewódzkie w Toruniu i Poznaniu oraz wyższą komisję dyscyplinarną z siedzibą w Poznaniu. Poza tem kilka innych przepisów domagałoby się zmiany względnie uzupełnienia.

Natomiast projekt rządowy przerabia całą ustawę pruską z 1852 roku, wprowadza niektóre zupełnie nowe postanowienia, z których większość nie da się absolutnie usprawiedliwić i wywołaćby musiała nieobliczalne następstwa. Przytoczymy tu najważniejsze z tych postanowień:

Art. 1. Proponowanym komisjom dyscyplinarnym, o których wyżej, podporządkowuje projekt całą rzeszę pracowników kolei państwowych wojew. Poznańskiego i Pomorskiego. Rzecz zasadniczo błędna. Nie mówiąc już o kwestji kosztów tych komisji, których przecież samorząd na siebie przyjąć nie może, jak opiewa życzenie rządu, to tworzenie jednej komisji dla urzędników samorządu terytorjalnego, całego samorządu zawodowego, a oprócz tego wielu tysięcy pracowników kolei państwowych nie da się utrzymać tak z względów materialnych

jak technicznych. Dla tak wielkiej masy pracowników kolejowych winna być bezwzględnie i może być łatwo utworzona osobna komisja dyscyplinarna. Także utworzenie osobnych komisji dla samorządu terytorjalnego, a osobnych dla samorządu zawodowego (Kasy Chorych Izby: Rolnicze, Przemysłowe, Adwokackie, Lekarskie, Rękodzielnicze, Cechy, Ziemstwo Kredytowe, Spółki i Związki celowe, Zakłady ubezpieczeń) byłoby aż nadto wskazane i w ten sposób także możnaby rozłożyć słusznie koszty tych komisji.

Art. 18. W miejsce zupełnie racjonalnych postanowień ustawy z r. 1852 wprowadza projekt zmiany tego rodzaju, że prawo nakładania grzywien ma także *przełożony kolegjalnego zarządu w stosunku do członków tego zarządu* (np. Starosta na członków Wydziału Powiatowego lub burmistrz na członków Magistratu), rzecz zupełnie niebywała! Według obowiązujących ustaw jedynie burmistrzowi przysługuje prawo udzielania członkom Magistratu upomnienia i nagany, nie zaś grzywny i to z wyjątkiem członków Magistratu, wybranych z Rady Miejskiej. Zapomina się przytem, że np. Starosta Krajowy jest członkiem Wydziału Krajowego i że w ten sposób mógłby on być karany grzywnami przez Przewodniczącego Wydziału Krajowego. W grzywnach tych idzie projekt tak daleko, że Wojewoda może dyktować kary do 200 zł., a minister aż do 500 zł. (starostowie do 60 zł.). Według obecnie obowiązujących przepisów członkowie Wydziału Powiatowego nie mogą być karani grzywnami, tylko można im wytoczyć postępowanie dyscyplinarne. Staroście krajowemu oraz wyższym urzędnikom krajowym można nakładać grzywny jedynie w formalnym postępowaniu dyscyplinarnym, od wszystkich zaś grzywien przysługuje odwołanie według rozmaitych kompetencji do wyższych władz administracyjnych lub sądów administracyjnych (Wojewódzki Sąd Administracyjny i Najwyższy Trybunał Administracyjny). Zmiana tych postanowień, mieszczących się w ordynacjach: wiejskiej, powiatowej, miejskiej i prowincjonalnej oraz w ustawie o właściwości władz administracyjnych wymagałaby uzgodnienia z temi ustawami i mogłaby wywołać komplikacje prawne oraz duże wątpliwości w praktyce.

Art. 22. Postanowienie, że przeciw wszystkim urzędnikom wytacza postępowanie dyscyplinarne Wojewoda, nie koniecznie jest praktyczne, zwłaszcza co do sołtysów i ławników gmin wiejskich. Według ustawy z roku 1852 przysługiwało to prawo po największej części bezpośrednio przełożonemu, a okólnikiem z 18.X. 1922 r. L. F. S. 1660/22 Minister Spraw Wewn. przejął to prawo na wojewodów, starostów, co do urzędników Wydziałów Powiatowych, sołtysów i ławników gmin wiejskich oraz starostów krajowych co do urzędników starostw krajowych. Im mniej instancji zaprzęta się sprawami, tem one raźniej idą.

Art. 24. Komisje dyscyplinarne pierwszej instancji składać się mają z Przewodniczącego i 6-ciu członków (zastępców) mianowanych na lat 3 przez Wojewodę z pośród urzędników administracji państwowej, o ile możliwości ze studjami prawniczemi oraz 6-ciu członków wybranych przez Wydz. Wojewódzki (Krajowy) z pośród osób podlegających tej ustawie dyscyplinarnej. Czy członkowie mianowani przez Wojewodę nie mogliby pochodzić także z grona emerytów państwowych lub także

z urzędników samorządowych w pewnym stosunku liczbowym? Dlaczego Wydz. Krajowy przy wyborze miałby się ograniczać do urzędników samorządowych i nie mógłby wybrać osób specjalnie do tego odpowiednich z grona np. członków zarządu, związków samorządowych jako dobrze obeznanych ze sprawami samorządowemi, a dającymi gwarancję bezstronności?

Art. 25. Komisje dyscyplinarne orzekają w kompletach złożonych z przewodniczącego i 2 członków. W kompletach zasiadać musi 1 członek powołany z Wydz. Wojewódzkiego, o ile możliwości z tej samej dziedziny administracji, co obwiniony. Kto składa komplety, nic nie jest powiedzianem. Jeśli przewodniczący komisji, nie jest to ustawowa gwarancja bezstronności, przestrzegana we wszystkich sądach dyscyplinarnych. Komplety winny być ustalone na czas kadencji komisji dyscyplinarnej lub przynajmniej na rok z góry, według pewnych stałych zasad.

Art. 28. Minister ma być władny ze względu na wynik śledztwa wstępного umorzyć postępowanie dyscyplinarne. Postanowienie niczem nie uzasadnione, oparte chyba na analogji prokuratury przy sądach karnych. Jeśli związek samorządowy występuje z wnioskiem o wytoczenie śledztwa dyscyplinarnego, winien conajmniej zgodzić się na umorzenie śledztwa dyscyplinarnego. Czy przewinienie obwinionego nie da podstawy do skazującego wyroku, to pokaże się najlepiej na rozprawie. Dlaczego nie dopuścić do rozprawy, nie zapytawszy się nawet o to związku samorządowego, który jest w tej sprawie najwięcej interesowany, w danym razie poszkodowany i który jest przełożonym obwinionego i za niego odpowiedzialny? Takiego postanowienia nie zawiera ustawa z r. 1852, mówiąc w art. 33: „Minister, będący *przełożonym obwinionego*, jest władny... wstrzymać postępowanie...” Chodzi tu bowiem o podwładnych urzędników państwowych, którzy podlegali tej ustawie. Natomiast co do urzędników samorządowych umarzały postępowanie same sądy dyscyplinarne (Wojewódzkie Sądy Administracyjne). W ten sam sposób rozstrzygnął to okólnik Min. Spraw Wewn. z 18. X. 1922 L. F. S. 1660/22.

To też najracjonalniejszym byłoby analogiczne postanowienie, że *nie minister, lecz komisja dyscyplinarna może ze względu na wynik śledztwa umorzyć dalsze postępowanie*.

Art. 32 pozwala obwinionemu na przybranie sobie na obrońcę adwokata, urzędnika pośredniej służby państwowej lub urzędnika państwowego, pełniących służbę na obszarze województwa. Ustawa z r. 1852 pozwala na adwokata lub „prawnego doradcę”. Ograniczenia te nie są bardzo uzasadnione, a uderza okoliczność, że obrońcą nie może być nawet urzędnik na emeryturze, urzędnik wyprobowany, a mający więcej czasu niż urzędnik w czynnej służbie.

Co do *projektu sejmowego*, który wyłącza (w sposób jedynie racjonalny) z pod ustawy pracowników kolejowych, trzeba zauważyć, co następuje:

Art. 3. Wobec zniesienia rozp. Komisarjatu N. R. L., należy zmienić także brzmienie art. 1 ustawy z r. 1852 w tym kierunku, że ustawa dotyczy tylko urzędników pośredniej służby państwowej, gdyż ustawa z r. 1852 opiewa „bepośredniej i pośredniej służby”.

Stosownie do przepisów obecnej ustawy dyscyplinarnej dla urzędników państwowych należałoby też zmienić przepis co do zmniejszania poborów urzędnika zawieszzonego w służbie w tym kierunku, że pobory mogą, a nie muszą być zmniejszone do połowy. Trzeba przyjąć przepis humanitarniejszy, zwłaszcza wobec obecnych niższych poborów służbowych, jak przed wojną.

Dwuletnia kadencja komisji dyscyplinarnej jest za krótka, należałoby ją zamienić na lat 3 według projektu rządowego. Nieograniczenie mianowanych członków komisji do urzędników państwowych jest słuszne, natomiast taksamo nie powinno się ograniczać Wydz. Krajowego w wyborze. Co do kompletów taksamo brak ustalenia ich z góry, jak w projekcie rządowym.

Przedewszystkiem jednak projekt sejmowy odbiera urzędnikom samorządowym zdobycze osiągnięte jeszcze w r. 1852: sądzenie przez sądy administracyjne i prawo odwołania do Najwyższego Sądu Administracyjnego. Trzeba zwrócić uwagę na okoliczność, że urzędników państwowych sądziły komisje dyscyplinarne przy władzach państwowych, urzędników samorządowych zaś sądy administracyjne. To nie bez powodu. Rząd może dla swych urzędników tworzyć komisje więcej dowolnie, samorząd jednak jest dlatego samorządem, aby miał pewną swobodę działania i organizacji, dlatego przy pociąganiu do odpowiedzialności urzędników samorządowych chodziło o dowód, że zapewnione są wszelkie gwarancje niezależności sądu dyscyplinarnego. Z drugiej strony sądy administracyjne, jako specjalnie obeznane z administracją a mieszczące w sobie czynnik obywatelski, specjalnie się do tego nadawały. Dlaczego mielibyśmy być pozbawieni sądów dyscyplinarnych tego wyższego typu? Wydziały Powiatowe i wojewódzkie sądy administracyjne funkcjonują jak dawniej, a Najwyższy Trybunał Administracyjny teraz także musi się zajmować nieraz sprawami dyscyplinarnymi, bo rozstrzyga ostatecznie odwołania od grzywien, nałożonych pewnym kategorjom urzędników samorządowych. Byłoby to rozwiązanie najwłaściwsze, a nawet wzorem by być mogło dla przyszłej ogólnej ustawy dyscyplinarnej dla urzędników samorządowych. Gdyby jednak

zachodziły nieprzewyciężone przeszkody formalno-prawne w takim załatwieniu sprawy, należałoby przynajmniej pozostawić to, co obecnie na mocy rozporządzenia Komisarjatu N. R. L. już jest: *aby przewodniczącym komisji dyscyplinarnych był nie urzędnik administracyjny, lecz niezależny sędzia* i to przewodniczącym nietylko całej komisji pierwszej instancji, lecz *każdego kompletu*, a zatem czynnik sędziowski musiałby wynosić $\frac{1}{4}$ składu komisji. Przewodniczącym zaś wyższej komisji dyscyplinarnej winienby być ustanowionym ustawowo *prezes sądu apelacyjnego w Poznaniu*. Oprócz tego należałoby w ustawie wyraźnie zaznaczyć, że *członkowie komisji dyscyplinarnej sądzić winni według własnego, niczem nieskrępowanego przekonania i za działalność swoją jako sędziowie dyscyplinarnie nie są przed nikim odpowiedzialni*. Takie dopiero załatwienie przyjmie samorząd jako dowód bezstronności oraz odszkodowanie za poprzednie sądy dyscyplinarne.

Konieczność zmiany dotychczasowego stanu rzeczy jest *nagła*, projektowana zaś nowela będzie w każdym razie *tymczasową* i kwestji ustawy dyscyplinarnej dla urzędników samorządowych na długo nie załatwi. Już w projektach ustaw samorządowych, będących pod obradami Sejmu, znajdują się zupełnie nowe postanowienia co do kompetencji i ustroju sądów dyscyplinarnych, postanowienia raczej zbliżone do dawnych postanowień ustawy z r. 1852, a mianowicie oddające władzę dyscyplinarną kolegjalnym organom samorządowym wyższych instancji. Studja nad wzorową ustawą dla wszystkich dzielnic należy dopiero rozpocząć. W tym stanie rzeczy byłoby zatem usiłowaniem bardzo niecelowem i nieekonomicznem chcieć zmieniać materialne przepisy ustawy z r. 1852, sięgające w głąb ustroju i mające od tylu dziesiątek lat ustaloną judykaturę. Wyrazić zatem należy usilne życzenie, aby czy to ustawa, czy to rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej wyszło narazie jako krótka nowela, naprawiająca tylko stan anormalny, powstały wskutek zmiany ustawy z r. 1852.

Dr. Władysław Dalbor.

Wydatki i dochody samorządów ziemskich w województwach centralnych w r. 1925.

II.

Po zaznajomieniu się z wydatkami powiatowych związków komunalnych przejdziemy do rozpatrzenia ich dochodów, których ogólne zestawienie w liczbach bezwzględnych i względnych przedstawia tabl. Nr. 3.

Porównując przedewszystkiem dochody 1925 roku z dochodami 1924 r., możemy stwierdzić znaczny wzrost dochodów, przyczem dochody nadzwyczajne wzrosły silniej niż dochody zwyczajne.

Dochody zaległe zwiększyły się w roku 1925 w porównaniu do roku 1924 prawie dziesięciokrotnie, a mia-

nowicie z 435 tys. zł. na 3956 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że dochody zaległe składają się przeważnie z podatków i zbliżonych do nich specjalnych składek, stwierdzimy, że stan ten jest skutkiem osłabienia zdolności płatniczej ludności, wywołanego ogólnym kryzysem gospodarczym.

Z pośród dochodów zwyczajnych ponad przeciętne zwiększenie się wzrosły wpływy z przedsiębiorstw, zwroty kosztów za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego, opłaty, specjalne składki i podatki bezpośrednie. Dość duże zwiększenie się w liczbach bezwzględnych i

Tablica Nr. 3.

Dochody powiatowych związków komunalnych

Wyszczególnienie	W o j e w ó d z t w a						W o j e w ó d z t w a							
	Ogółem		War- szaw- skie	Łódz- kie	Kie- leckie a	Lubel- skie	Biało- stoc- kie b	Ogółem		War- szaw- skie	Łódz- kie	Kie- leckie	Lubel- skie	Biało- stoc- kie
	1924	1925	1925	1925	1925	1925	1924	1925	1925	1925	1925	1925	1925	1325
	W t y s i ą c a c h z ł o t y c h						W p r o c e n t a c h d o c h o d ó w r z e c z y w i s t y c h							
Dochody ogółem	52,092	80,446	20,637	13,126	22,874	15,111	8,698	—	—	—	—	—	—	—
A. Dochody rzeczywiste	37,930	48,564	12,279	8,010	12,656	9,661	5,958	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
a) Dochody zwyczajne	32,365	35,956	9,507	6,778	8,411	7,075	4,185	85,3	74,0	77,4	84,6	66,4	73,2	70,2
Podatki bezpośrednie	10,967	11,272	3,428	2,134	2,415	2,508	787	28,9	23,2	27,9	26,7	19,1	26,0	13,2
a) dod. do państwowego podat. gruntow.	7,515	6,391	2,020	1,316	1,035	1,601	419	19,8	13,2	16,5	16,4	8,2	16,6	7,0
b) dod. do państwowego podat. przemysł.	1,466	2,272	679	371	586	462	174	3,9	4,7	5,5	4,7	4,6	4,8	2,9
c) udziały w państw. podat. dochodow.	1,366	1,759	490	315	479	362	113	3,6	3,6	4,0	3,9	3,8	3,7	1,9
d) samodzielne	620	850	239	132	315	83	81	1,6	1,7	1,9	1,7	2,5	0,9	1,4
Podatki pośrednie	4,312	3,971	803	700	1,056	936	476	11,3	8,2	6,6	8,7	8,4	9,7	8,0
Oplaty	795	1,131	345	181	386	157	62	2,1	2,3	2,8	2,3	3,0	1,6	1,0
Specjalne składki	7,623	9,399	2,765	1,999	2,383	1,341	911	20,1	19,4	22,5	25,0	18,8	13,9	15,3
Zwrot koszt. przez zw. prawno-publiczne	5,303	5,003	989	917	917	890	1,290	14,0	10,3	8,1	11,5	7,2	9,2	21,7
Zwrot koszt. za korz. z urządz. i zakł. dobra publicznego	2,287	3,507	801	694	717	844	451	6,0	7,2	6,5	8,7	5,7	8,7	7,6
Dochód z majątku	407	286	75	43	75	54	39	1,1	0,6	0,6	0,5	0,6	0,6	0,6
Z przedsiębiorstw	217	448	66	3	221	149	9	0,6	0,9	0,5	0,0	1,7	1,5	0,2
Subwencje i zasiłki	84	148	4	16	26	64	38	0,2	0,3	0,0	0,2	0,2	0,7	0,6
Inne	370	791	231	91	215	132	122	1,0	1,6	1,9	1,0	1,7	1,3	2,0
b) Dochody nadzwyczajne	5,130	8,652	1,765	836	2,894	2,086	1,071	13,5	17,8	14,4	10,4	22,9	21,6	18,0
Podatki inwestycyjne	776	234	50	54	62	45	23	2,1	0,5	0,4	0,7	0,5	0,4	0,4
Specjalne składki	1,553	1,412	540	78	249	541	4	4,1	2,9	4,4	1,0	2,0	5,6	0,1
Zwrot koszt. przez zw. prawno-publiczne	349	552	53	187	140	68	104	0,9	1,1	0,4	2,3	1,1	0,7	1,7
Ze sprzedaży majątku nieruchomego	2	41	1	3	—	37	—	0,0	0,1	0,0	0,0	—	0,4	—
Zapomogi	1,294	1,643	422	310	256	422	233	3,4	3,4	3,5	3,9	2,0	4,4	3,9
Pożyczki	1,117	4,723	699	204	2,140	973	707	2,9	9,7	5,7	2,5	16,9	10,1	11,9
Inne	39	47	—	—	47	—	—	0,1	0,1	—	—	0,4	—	—
c) Dochody zaległe	435	3,956	1,007	396	1,351	500	702	1,2	8,2	8,2	5,0	10,7	5,2	11,8
B. Sumy obrotowe	14,053	31,415	8,181	5,116	10,055	5,437	2,626	—	—	—	—	—	—	—
C. Niedobór do pokrycia	109	467	177	—	163	13	114	—	—	—	—	—	—	—

a) Bez powiatu Miechów. b) Bez powiatu Grodno, dla którego brak danych za 1924 r.

l) w a g a: Dochody 1924 r. zostały dostosowane do schematu 1925 r.

względnych dochodów „innych“ należy tłumaczyć tem, że do rubryki tej zaliczono również kary za niewpłacenie w terminie podatków. Wpływy z subwencji i zapomóg, mimo, że wzrosły silniej niż przeciętne dochody, jednak w budżecie związków komunalnych nie mają większego znaczenia. W ogólnej sumie wynoszą zaledwie 0,3% wpływów rzeczywistych. Pozostałe dochody zwyczajne wykazują pewne zmniejszenie w r. 1925 w stosunku do r. 1924.

W dochodach nadzwyczajnych najsilniej wzrosły wpływy z pożyczek, które w roku 1924 wynosiły 1117 tys. złotych, w roku zaś 1925 — 4723 tys. zł.

Pozatem ponad ogólny wzrost zwiększyły się wpływy z zapomóg, ze sprzedaży majątku nieruchomego, zwroty kosztów przez związki prawno-publiczne.

Podatki inwestycyjne, specjalne składki w roku 1925 w porównaniu do r. 1924 wykazują zmniejszenie: pierwsze z 776 tys. zł. spadły na 234 tys. zł., drugie z 1553 tys. zł. na 1412 tys. zł.

Dochody zwyczajne w ogólnej sumie wynoszą 74,0% i wahają się od 66,4% (woj. Kieleckie) do 77,4% (woj. Warszawskie).

Dochody nadzwyczajne dla sumy 5^o województw

wynoszą 17,8%, wahając się od 10,4% w województwie Łódzkim do 22,9% w województwie Kieleckim.

Z pośród dochodów zwyczajnych najważniejsze miejsce zajmują podatki bezpośrednie, wynoszące w ogólnej sumie dla pięciu województw 23,2%; najniższe 13,2% w województwie Białostockim, najwyższe 27,9% w województwie Warszawskim. Mimo, że w liczbach bezwzględnych podatki bezpośrednie w stosunku do roku 1924 wykazują pewne zwiększenie, jednak znaczenie ich w budżetach związków komunalnych w roku 1925 jest mniejsze.

Następne miejsce zajmują wpływy ze specjalnych składek, które w ogólnej sumie wynoszą 19,4% i wahają się od 15,3% w woj. Białostockim do 25,0% w woj. Łódzkim. Biorąc pod uwagę, że specjalne składki są zbliżone do podatków bezpośrednich, a w praktyce właściwie niemi są, możemy stwierdzić, że z tego źródła powiatowe związki komunalne mają największe wpływy.

Trzecie miejsce zajmują zwroty kosztów przez związki prawnopubliczne, stanowiące dla pięciu województw 10,3% dochodów rzeczywistych i wahają się od 8,1% (woj. Warszawskie) do 21,7% (woj. Białostockie), gdzie wpływy z tego źródła zajmują pierwsze miejsce.

Czwarte miejsce zajmują podatki pośrednie w sumie ogólnej 8,2% najmniej 6,6% w województwie Warszawskim, najwięcej 9,7% w woj. Lubelskim.

Wpływy z opłat (2,3%) nie mają większego znaczenia w ustosunkowaniu dochodów rzeczywistych, jak również pozostałe dochody zwyczajne, z których tylko „inne” w sumie ogólnej stanowią 1,6%.

W dochodach nadzwyczajnych najważniejsze miejsce zajmują wpływy z pożyczek i zapomóg, jak w liczbach bezwzględnych, o czym wspominaliśmy wyżej, tak i w liczbach względnych zyskały na znaczeniu: pierwsze w ogólnej sumie wynoszą 9,7% i wahają się w poszczególnych województwach od 2,5% (woj. Łódzkie) do 16,9% (woj. Kieleckie), drugie w sumie 5 województw stanowią 3,4%, najmniej 2,0% (woj. Kieleckie), najwięcej 3,9% (województwa Łódzkie i Białostockie).

Następne miejsce zajmują specjalne składki (2,9%) i zwroty kosztów przez związki prawnopubliczne (1,1%).

Pozostałe dochody nadzwyczajne nie mają większego znaczenia w ustosunkowaniu wpływów rzeczywistych powiatów.

Znaczenie dochodów zaległych w budżetach powiatowych związków komunalnych w roku 1925 jest większe niż w r. 1924, wynosząc w sumie ogólnej pięciu województw 8,2%, wahają się od 5,0% (woj. Łódzkie) do 11,8% (woj. Białostockie).

Dla scharakteryzowania obciążenia podatkowego ludności służą nam następujące liczby:

Tablica Nr. 4. Przeciętnie na 1 mieszkańca złotych.

Powiatowe związki komunalne	Pod. bezpośr. opłat i specjal. składek	W tem podatków bezpośr. zwyczajnych	Powiatowe związki komunalne	Pod. bezpośr. opłat i specjal. składek	W tem podatków bezpośr. zwyczajnych
Woj. zachodnie 1924	4,35	3,28	Woj. Kieleckie 1924	3,06	1,24
1925	5,68	3,86	1925	3,28	1,21
Woj. wschodnie 1924	1,99	0,85	Będzin	5,18	2,79
1925	1,88	0,76	Częstochowa	3,73	1,14
Woj. centralne 1924	3,00	1,26	Jędrzejów	2,64	0,99
1925	3,15	1,29	Kielce	2,01	0,65
Woj. Warszawskie 1924	3,62	1,51	Końskie	1,62	0,48
1925	3,92	1,69	Kozienice	3,80	1,40
Błonie	4,01	1,52	Miechów		
Ciechanów	3,42	1,83	Olkusz	3,75	1,02
Gostynin	5,23	2,62	Opatów	2,33	0,69
Grójec	3,92	1,45	Opoczno	2,94	0,96
Kutno	6,58	3,36	Pińczów	4,65	1,55
Lipno	1,83	1,31	Radom	3,62	1,69
Łowicz	2,60	1,51	Sandomierz	3,03	1,12
Maków	4,67	1,64	Stopnica	2,13	0,54
Mińsk-Mazowiecki	2,76	1,16	Wierzbnik	3,34	1,35
Mława	3,60	1,34	Włoszczowa	3,68	0,92
Nieszawa	4,59	1,95	Woj. Lubelskie 1924	2,61	1,17
Płock	4,62	2,04	1925	2,82	1,28
Płońsk	4,04	1,64	Biała	1,76	0,87
Przasnysz	2,93	0,46	Biłgoraj	1,66	0,53
Pułtusk	2,54	1,01	Chełm	2,27	1,53
Radzymin	4,40	1,44	Garwolin	3,47	1,70
Rawa	4,09	1,43	Hrubieszów	2,98	1,54
Rypin	3,06	1,55	Janów	2,14	1,08
Sierpc	2,70	0,89	Krasnystaw	4,23	1,88
Skierniewice	4,62	1,76	Konstantynów	3,39	1,40
Sochaczew	5,46	2,15	Lubartów	2,48	1,30
Warszawa	4,04	1,90	Lublin	2,18	1,49
Włocławek	4,80	2,39	Łuków	3,30	0,63
			Puławy	4,23	1,30
			Radzyń	3,61	1,85
			Siedlce	2,90	1,44

Powiatowe związki komunalne	Pod. bezpośr. opłat i specjal. składek	W tem podatków bezczynnych pośr. zwy-
Sokolów	1,23	0,75
Tomaszów	2,67	1,10
Węgrów	2,93	1,37
Włodawa	2,07	0,74
Zamość	3,09	1,47
Woj. Białostockie 1924	2,25	0,77
1925	2,14	0,74
Augustów	2,64	1,04
Białystok	1,70	0,44
Bielsk	1,89	0,92
Grodno	1,81	0,97
Kolno	2,74	1,08
Łomża	1,94	0,36
Ostrołęka	1,66	0,58
Ostrów	2,30	0,80
Sokółka	1,77	0,55
Suwałki	2,76	1,11
Szczuczyn	2,78	0,70
Wołkowysk	1,98	0,74
Wysokie Mazowieckie	2,32	0,67

Powiatowe związki komunalne	Pod. bezpośr. opłat i specjal. składek	W tem podatków bezczynnych pośr. zwy-
Woj. Łódzkie 1924	3,08	1,40
1925	3,12	1,29
Brzeziny	4,18	0,94
Kalisz	3,67	1,36
Koło	2,18	0,85
Konin	2,62	1,66
Łask	3,22	1,06
Łęczyca	4,43	2,00
Łódź	4,00	1,21
Piotrków	2,98	1,38
Radomsko	3,06	1,43
Sieradz	2,46	0,89
Słupca	4,10	2,08
Turek	3,02	1,32
Wieluń	1,82	0,91

Przeciętne obciążenie 1 mieszkańca daninami komunalnymi wszelkiego rodzaju w 5 województwach w roku 1924 wynosiło 3,00 zł., w r. zaś 1925 — 3,15 zł., czyli wzrosło o 0,15 złotego.

W poszczególnych województwach przeciętne obciążenie ulega wahaniom. W województwie Białostockim wynosi 2,25 zł., w województwie zaś Warszawskim 3,62 złotego. Rozpatrując liczby dla poszczególnych powiatów, możemy zaobserwować bardziej silne wahania. Najwyższe przeciętne obciążenie ma powiat Kutno 6,58 złotego, najniższe powiat Sokółów 1,23 złotego. Jak widzimy, różnica między maximum a minimum jest więcej

niż pięciokrotna. Przeciętna wysokość obciążenia 1 mieszkańca wyłącznie podatkami bezpośrednimi ulega również silnym wahaniom, przyczem stosunek podatków bezpośrednich do ogólnej sumy danin komunalnych również jest bardzo różnorodny. Naprzykład powiat Lipno na 1,83 złotego wydatków rzeczywistych ma 1,31 wydatków zwyczajnych, wówczas gdy powiat Łomża na 1,94 złotego ma 0,36 zł.

Wahania są znaczne, wywołane prawdopodobnie przystosowaniem się do miejscowych warunków.

Stanisław Stęplewski.

Przegląd orzecznictwa

ZWOLNIENIE ZE SŁUŻBY ETATOWEGO URZĘDNIKA KOMUNALNEGO.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzeczeniem swym z dnia 13 kwietnia 1927 r. L. R. 2638/25 ustalił, że zwolnienie ze służby etatowego urzędnika powiatowego związku komunalnego na zasadzie art. 38 pkt. 5 Dekretu o tymcz. ord. pow. z dn. 4 lutego 1919 r. (Dz. Pr. p. 141) może nastąpić dopiero po uprzednim przeprowadzeniu przeciw niemu dochodzenia dyscyplinarnego zarządzanego w myśl art. 35 pkt. c tegoż Dekretu przez Wydział Powiatowy. Z uwagi na interesującą treść podajemy w całości orzeczenie Najw. Tryb. Adm.

„Sejmik powiatu Wołyńskiego uchwalił na zebraniu swym w dniu 17 marca 1923 r. „Statut służbowy pracowników Sejmiku Powiatowego w Wołyniu”. Statut ten zawiera między innymi postanowienie, że wszyscy etatowi pracownicy Wydziału Powiatowego posiadają cha-

rakter służbowy publiczno - prawny, pracownicy zaś nie-etatowi, praktykanci, oraz inne siły pomocnicze pozostają do Wydz. w stosunku prywatno-prawnym (art. 3). Dla uzyskania charakteru publiczno - prawnego koniecznym jest odbycie służby próbnej przez 3 — 6 miesięcy (art. 4).

Pracownicy dzielą się na 3 kategorie: urzędników pracowników kontraktowych i niższych funkcjonariuszów (art. 5).

Stosunek służbowy nawiązuje się od dnia doręczenia nominacyjnego pisma. Wszystkie nominacje muszą być podpisane przez przewodniczącego i jednego członka Wydziału (art. 6).

Wszystkich pracowników przyjmuje Wydział Powiatowy na wniosek przewodniczącego (art. 8).

Rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić m. in. „po wyczerpaniu kar porządkowych, przewidzianych w art. 38 pkt. 1, 2, 3 i 4 Dekretu o tymczasowej ordyna-

cji powiatowej. Dekretem nominacyjnym w dniu 13 maja 1923 r. Nr. 289 został F. O. na podstawie uchwały Sejmiku Powiatowego w Wołożynie oraz na zasadzie art. 5, 6 i 8 statutu służbowego przyjęty na służbę próbną do Wydziału Powiatowego w Wołożynie z dniem 1 kwietnia 1923 r. w charakterze pomocnika kierownika biura Wydziału z uposażeniem według VIII stopnia służbowego. Uchwałą z dnia 10 listopada względnie 12 grudnia 1923 r. postanowił Wydział Powiatowy przyjąć O. na etat według zajmowanego stanowiska w myśl art. 4 i 8 statutu służbowego, w następstwie zaś na posiedzeniu z dnia 5—7 maja 1924 r. uchwalił od 1 czerwca t. r. zamianować na stałe sekretarzem Sejmiku.

W dniu 13 lutego 1925 r. odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym przewodniczący postawił wniosek o zwolnienie O. jako nie kwalifikującego się do pełnienia swych funkcji. Z obecnych wraz z przewodniczącym sześciu członków Wydziału 3 głosowało za zwolnieniem, 1 za pozostawieniem, 2 zaś wstrzymało się od głosowania. Członek wydziału H. zastrzegł sobie prawo odwołania się do Sejmiku w tej sprawie oraz prosił o zamieszczenie w protokole, że przewodniczący nie dał sposobności wyjaśnienia wobec Wydziału stawianych mu zarzutów. Dekretem z dnia 14 lutego 1925 r. Nr. 1499 Ad. zwolnił przewodniczący Wydziału Powiatowego w myśl punktu 3 art. 38 Dekretu z dnia 4 lutego 1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej i na podstawie uchwały Wydz. Powiatowego z dnia 13 lutego 1925 r. z posady sekretarza biura Wydziału. W tym samym dniu odbyło się zebranie Sejmiku, który przy komplecie 20 członków uchwalił 18 głosami „Wyrazić podziękowanie p. F. O. za jego owocną i pożyteczną oraz nieskazitelną pracę na korzyść Wołożyńskiego Sejmiku od chwili zorganizowania takowego do dnia dzisiejszego. Jednocześnie za jego trudy i jako remunerację wyznacza 1000 zł., którą to sumę Wydział Powiatowy niezwłocznie wypłaci. Na temże posiedzeniu członek Sejmiku zgłosił nagły wniosek w sprawie zwolnienia przez wydział O., jednak przewodniczący wniosek owego nie przyjął i nie poddał go pod dyskusję. Przeciw zwalniającej go rezolucji odwołał się O. do wojewody nowogrodzkiego, który orzeczeniem z d. 5 czerwca 1925 roku odwołania tego nie uwzględnił i zaskarżoną rezolucję utrzymał w mocy, ponieważ zgodnie z art. 37 i 36 Dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej Wydziałowi Powiatowemu przysługuje prawo zwalniania pracowników powiatowego związku komunalnego. W skardze wniesionej przez O. na powyższe orzeczenie wywodzi skarżący po przedstawieniu stanu faktycznego sprawy, że zwolnienie go jako pracownika etatowego ze służby mogło być zarządzane jedynie w trybie art. 21 statutu t. j. po uprzednim przeprowadzeniu dochodzenia co do zarzuczonego mu wykroczenia służbowego a dalej po wyczerpaniu kar porządkowych przewidzianych w art. 38 pkt. 1, 2, 3 i 4 Dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej. Przestrzeganie zasad statutu uchwalonego przez Sejmik bezwzględnie obowiązuje Wydział Powiatowy, który zresztą stałe do postanowień statutu się stosował, powołując się w dekretach nominacyjnych na odnośne artykuły tegoż, które ponadto, zdaniem skarżącego, nie pozbawiają Wydziału Powiatowego uprawnień, przysługujących mu z mocy art. 37, 38 i 44 Dekretu, a jedynie

w sposób z ustawą zgodny interpretują je w celu normowania stosunku służbowego pracowników. Uchwała Wydziału Powiatowego z 15 lutego 1925 r. gwałci zasady prawne zawarte w statucie i nosi wyraźne cechy samowoli Wreszcie skarżący zarzuca przewodniczącemu Wydziału Powiatowego nielegalne i niezgodne z Dekretem o tymczasowej ordynacji wyb. pow. postępowanie w związku z posiedzeniem Sejmiku z dnia 14 lutego 1925 r.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując wywody skargi, jak również odpowiedzi władzy pozwanej, rozważył co następuje:

Ani Dekret o tymczasowej ordynacji powiatowej z dnia 4 lutego 1919 r. Dz. Pr. poz. 141 ani późniejsze postanowienia ustawowe, nie określają bliżej całokształtu stosunków prawnych pracowników powiatowych związków komunalnych; wspomniany dopiero co Dekret porucza jedynie Sejmikowi powiatowemu oznaczenie liczby i uposażenia powiatowych urzędników komunalnych (art. 17, pkt. 8), ustala kwestję przyjmowania pracowników powiatowych związków komunaln. (art. 44), zleca Wydziałowi Powiatowemu sprawowanie władzy dyscyplinarnej nad tymi pracownikami (art. 37 pkt. c), a wreszcie wylicza kary dyscyplinarne, jakim wspomniani pracownicy podlegają (art. 38). W tym stanie rzeczy lukę ustawową obowiązywać były poszczególne reprezentacje powiatowe uzupełnić przez uchwalenie statutów, obowiązujących pracowników danego związku komunalnego.

Uprawnienie to przysługuje Sejmikowi powiatowemu na podstawie postanowień zawartych w art. 17 ustęp ostatni Dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej, które mu dają prawo inicjatywy oraz wydawania postanowień obowiązujących, nie mogących jednak przeczyc istniejącym ustawom, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaś okólnikiem z dnia 23 lipca 1920 r. S. P. 525/2 Dz. Urz. Min. Spraw Wewnętrznych poz. 206 udzieliło związkom komunalnym w tej materji odpowiednich wskazówek. Sejmik powiatowy Wołożyński miał zatem prawo unormowania stosunku służbowego swych pracowników, jednakże z tem zastrzeżeniem, że postanowienia tego statutu będą zgodne tak z tymczasową ordynacją powiatową jakoteż innemi ustawami. W danym razie wchodzące w niniejszym wypadku w rachubę niektóre przepisy uchwalone przez Sejmik powiatu Wołożyńskiego z dn. 17 marca 1923 r. statutu nie odpowiadają tym wymaganiom a zatem są nieważne. Przedewszystkiem art. 8 statutu, wedle którego „wszystkich pracowników przyjmuje Wydz. Powiatowy na wniosek przewodniczącego” pozostaje w rażącej sprzeczności z art. 44 Dekretu o tymczasowej ordynacji powiatowej z dnia 4 lutego 1919 r., wedle którego „Przewodniczący przyjmuje pracowników powiatowego związku komunalnego po wysłuchaniu opinji Wydz. Powiatowego”. Odnośnie postanowienia statutu, ograniczające samowolnie uprawnienia przewodniczącego, jest nieważne. Również sprzeczny z postanowieniami Dekretu jest art. 21 statutu, który poza innemi przyczynami rozwiązania stosunku służbowego pracowników powiatowych głosi w punkcie f., że „rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić po wyczerpaniu kar porządkowych, przewidzianych w art. 38 pkt. 1, 2, 3 i 4 Dekr. o tymczasowej ordynacji powiatowej. Jak już wyżej wspomniano art. 37 Dekretu nadaje Wydziałowi Powiatowemu prawo sprawowania władzy

dyscyplinarnej nad pracownikami powiatowego związku komunalnego, art. 38 zaś przewiduje rodzaje tych kar wyliczone progresywnie, poczynawszy od najniższej t. j. upomnienia, a kończąc na złożeniu z urzędu. Z wyliczenia tego żadną miarą nie można atoli wyprowadzić wniosku, jakoby Wydz. Powiatowy w wymiarze kar był krępowany ich kolejnością. Przeciwnie, Wydz. Powiatowy już za pierwsze przekroczenie służbowe może pracownika ukarać dyscyplinarnie złożeniem z urzędu o ile przekroczenie takie ze względu na jego jakość i znaczenie będzie podobną karę usprawiedliwiało. Może natomiast i za następne przekroczenia nałożyć karę niższą, aniżeli była orzeczona w wypadku poprzednim.

Z powyższego wynika, że zarówno odnośne postanowienie statutu, jak i stwierdzenie skarżącego, jakoby

Wydz. Powiatowy nie mógł ukarać go od razu złożeniem z urzędu, nie wyczerpawszy porządku kar, przewidzianych w punkcie 1—4 art. 38, jest nieuzasadnione.

W treści jednak postanowienia art. 37 pkt. c, który mówi o sprawowaniu przez Wydział Powiatowy władzy dyscyplinarnej, nie wynika, ażeby Wydział powiatowy miał prawo stosować rygory przewidziane w art. 38 Dekretu bez przeprowadzenia uprzedniego dochodzenia, tembardziej, jeśli chodzi o złożenie z urzędu. Gdyby zatem Wydział Powiatowy zwolnił O. ze służby, nie stosując się do wyżej powołanych przepisów ustawowych, należało zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą uchylić, nie wchodząc w rozpatrywanie dalszych zarzutów skargi, jako w tym stanie sprawy bezprzedmiotowych".

I. R.

Z Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego

WPŁYWY Z DODATKÓW KOMUNALNYCH OD SPOŻYCIA, ZUŻYCIA WZGLĘDNIE PRODUKCJI.

Wpływy z dodatków komunalnych od spożycia, zużycia względnie produkcji zaczęły się w roku bieżącym w mniej więcej o tej samej porze, co i w roku zeszłym, gwałtownie zmniejszać. Wywołało to zrozumiałe zaniepokojenie powiatowych związków komunalnych, które zwracały się coraz to częściej do Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego z prośbą o interwencję w tej sprawie.

W związku z powyższem Biuro Zjazdów wystosowało dnia 4.VII r. b. pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych następującej treści:

„Mamy zaszczyt zakomunikować, że ogół powiatowych związków samorządowych jest poważnie zaniepokojony znacznym zmniejszeniem się kwot z tytułu dodatków do podatków spożywczych i do opłaty skarbowej od spirytusu, rozdzielanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,

Zmniejszenie jest bardzo znaczne, bowiem kwoty, wypłacone za pierwsze półrocze r. b., stanowią zaledwie część kwot, wypłaconych w pierwszym półroczu r. z. Wywołuje to wśród związków komunalnych łatwo zrozumiałą niepokój o możliwość wykonania tegorocznego budżetu, zwłaszcza gdyby sytuacja nie miała ulec poprawie.

Powody tak znacznego zmniejszenia się rozdzielanych kwot nie są zrozumiałe, w każdym bądź razie nie mogą być wywołane zmniejszeniem się konsumpcji. W lecie roku zeszłego miało miejsce podobne zmniejszenie się rozdzielanych kwot, spowodowane, jak to mogliśmy skonstatować, nieterminowem przekazywaniem kwot, należnych związkom komunalnym, przez Państwowy Monopol Spi-

rytusowy. Zaległości, jakie wytworzyły się z tego powodu, sięgały w miesiącu sierpniu sumy kilkunastu milionów złotych. Możliwe więc jest, że i w roku bieżącym powtórza się sytuacja roku zeszłego i równie ujemnie odbija się na gospodarce samorządowej, o ile zważyć, że w okresie miesięcy letnich wpływy podatkowe są najmniejsze.

Z powyższych względów mamy zaszczyt prosić Ministerstwo o łaskawą interwencję w celu przyspieszenia wpłat sum, należnych samorządowi".

Na powyższe pismo Biuro Zjazdów otrzymało z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych następującą odpowiedź z dn. 9. VII r. b.:

„W sprawie pomienionej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadamia, że wpływy z dodatków komunalnych od spożycia, zużycia, względnie produkcji w roku 1927 istotnie zmniejszą się w porównaniu z r. 1926 w przybliżeniu o 20%.

Zmniejszenie to tłumaczy się następującymi przyczynami:

1) W ogólnej sumie dodatków komunalnych do opłaty skarbowej od spirytusu za rok 1926 — 44.073.370 zł., która stanowi 90% wszystkich dodatków od spożycia, zużycia względnie produkcji, mieściła się kwota 11.582.882 zł., jako zaległość z r. 1925; zaległość na 1 stycznia 1927 r. wynosiła 3.076.839 zł., czyli w roku 1926 rozdzielono ponad roczną normę kwotę 8.506.043 zł.;

2) jak stwierdzają dane Monopoli Spirytusowego, konsumpcja spirytusu w roku 1927 jest mniejsza niż w roku 1926.

Zarazem Ministerstwo zaznacza, że w dniu 5 lipca r. b. przesłało do Centralnej Kasy Państwowej rozdział wymienionych dodatków za miesiąc czerwiec".

Z życia samorządu

SPRAWOZDANIE SEJMIKU KRASNOSTAWSKIEGO Z GOSPDARKI DROGOWEJ ZA 1926 R.

Budżet Oddziału Drogowego w roku 1926 był następujący:

P O Z Y C J E	Prelimin.		Wydatk.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.
a) Studja	889	20	1,495	65
b) Utrzymanie personelu	7,300	—	9,393	54
c) Konserwacja dróg gruntowych	23,649	—	34,055	68
d) Konserwacja dróg bitych	5,000	—	7,183	—
e) Budowa drogi bitej Krasnystaw— Zółkiewka	157,497	19	219,906	22
f) Budowa ulic w Zółkiewce	25,000	—	12,127	21
g) Czynsz za dzierżawę kolejki	4,605	66	6,025	16
Razem	223,951	05	290,186	46

Do przekroczenia preliminarza budżetowego przyczyniło się głównie dążenie do ukończenia odcinka drogi bitej Krasnystaw — Zółkiewka do km. 12,5 oraz budowa bruku w Małochwieju i subsydjowanie budowy ulicy w Tarnogórze.

W pozycji pierwszej przewidziano wydatki na dokończenie opracowania projektu drogi bitej Krasnystaw—Zółkiewka, które przekroczyły kwotę preliminowaną o 606,45 zł.

Personel techniczny Oddziału Drogowego składał się z inżyniera, będącego kierownikiem tegoż Oddziału, z technika drogowego i jednego kancelisty. Ponieważ w preliminarzu budżetowym nie przewidziano utrzymania technika, przeto nastąpiło przekroczenie wydatków w tej pozycji oraz obciążenie innych pozycji, jak budowa drogi bitej i utrzymania dróg gruntowych i bitych.

W zakresie budowy dróg gruntowych osiągnięto następujące rezultaty:

1) Wybudowano drewniany most drogowy na rzece Wojsławce pod Krańciznym szerokości 5,6 m. o rozpiętości 18 m. na drodze powiatowej Tuligłowy—Bończa; koszt budowy mostu wyniósł 6210,81 zł.

2) Wybudowano drewniany most drogowy na rzece Wieprz w Oleśnikach szerokości 6 m. o rozpiętości 25 m. na drodze gminnej Fajslawice—Wólka Kańska; budowę wykonała gmina z pomocą sejmikową w wysokości 2000 zł.

3) Wykonano 432 m. b. ulicy brukowanej w Tarnogórze gm. Izbica przy szerokości bruku 5 m.; subsydjum Sejmiku na kamień wyniosło 9443,74 zł., zaś ludność miejscowa opodatkowała się po 10 zł. z morga, co należy z uznaniem podkreślić. Koszt budowy wyniósł 15.771,35 zł., czyli 7,30 zł. za m.² ulicy.

4) Wykonano 572 m. b. ulicy brukowanej w Małochwieju gm. Krasnystaw o szerokości bruku 4 m. na drodze powiatowej Tuligłowy—Bończa; koszt budowy wyniósł 17.671,78 zł., co stanowi 7,75 zł. za m.² ulicy. Zwózkę kamienia uskuteczono przy pomocy bezpłatnego i płatnego szarwarku.

5) Prowadzono konserwację mostów oraz nadzór nad naprawą dróg gruntowych sposobem szarwarkowym. Naogół stan dróg gruntowych był nieodpowiedni, z powodu niedopisania pogody w okresach szarwarkowych oraz zaniedbania naprawy przez niektóre gminy. Naprawę dróg prowadziła najlepiej gmina Fajslawice.

Konserwację dróg bitych prowadzono na drogach Krasnystaw—Zółkiewka i Fajslawice—Trawniki przy udziale 4 dróżników.

Budowę drogi bitej Krasnystaw—Zółkiewka prowadzono początkowo sposobem przedsiębiorczym, zaś od końca sierpnia sposobem gospodarczym. Na długości 6,22 klm. otwarto ruch, a w budowie pozostało 6,8 klm.

W Zółkiewce wybudowano około 245 m. b. ulicy oraz 604 m. drogi bitej o szerokości jezdni 4 m. Nadto dokonano całego sz-

regu robót przygotowawczych. Zwózkę brukowca ze stacji Krasnystaw do Zółkiewki uskuteczniła ludność miejscowa na mocy powziętej przez się uchwały, zobowiązując się do przeprowadzenia zwózki po cenie 40 gr. za każdy m.³ kamienia i klm. drogi. Biorąc pod uwagę zły stan dróg gruntowych oraz odległość, wynosząca 29 klm., należy wspomnianą uchwałę postawić jako przykład godny naśladowania.

Czynsz dzierżawny za tor i tabor płacono według zawartych umów Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych i Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu.

SPRAWOZDANIE OGÓLNE KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU KRASNOSTAWSKIEGO ZA 1926 R.

Drugi rok działalności kasy na terenie powiatu Krasnostawskiego był rokiem wyjątkowej pracy w kierunku krzewienia idei oszczędzania i udzielania pomocy kredytowej rolnikom w gotówce lub też nawozach sztucznych, jak również pracującej inteligencji i w miarę możliwości instytucjom handlującym i rzemieślnikom.

Rezultaty tej pracy, jak to wykazują cyfrowe dane, są nadzwyczaj pomyślne i cel, do którego Zarząd dążył, został osiągnięty.

Zarząd kasy, mając na celu propagandę oszczędności, starał się dotrzeć do wszystkich sfer społeczeństwa, w tym celu urządził w dniu 1 października 1926 roku na całym powiecie uroczysty obchód „Dnia oszczędności”, a to za pomocą broszur, ulotek specjalnie na ten dzień wydanych, odczytów w szkołach i domach ludowych, jak również z okolicznościowych przemówień księży w kościołach.

Propaganda ta dała dobre rezultaty w postaci lokat (około 21.000 zł.), złożonych na 1673 książeczki oszczędnościowe.

Również mając na celu propagandę racjonalnej uprawy roli, głównym zadaniem Zarządu było przyjęcie z pomocą drobnym rolnikom, na co wyjednał kredyt na nawozy sztuczne w Państwowym Banku Rolnym. W wiosennym sezonie sprowadził nawozów sztucznych na sumę zł. 12.424 gr. 76 i w jesiennym sezonie na sumę zł. 61.480 gr. 07.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 29 posiedzeń, na których były załatwione sprawy bieżące kasy, oraz przyznał 469 pożyczek na ogólną sumę zł. 86.226 gr. 20 w gotówce i 359 pożyczek na ogólną sumę zł. 73.940 gr. 83 w nawozach sztucznych.

Z przyznanych przez Zarząd i wydanych pożyczek otrzymali:

Rolnictwo	zł. 72.203 gr. 90	czyli 85%
Pracująca inteligencja	zł. 10.855 gr. —	czyli 11%
Rzemieślnicy	zł. 264 gr. 30	czyli 0,30%
Instytucje handlowe	zł. 400 gr. —	czyli 0,70%
Wyrobnicy i inni	zł. 2.663 gr. —	czyli 3%

Oprócz tego rolnictwo otrzymało kredyt w nawozach sztucznych na sumę zł. 73.904 gr. 83.

Tak poważną sumą kasa zasilila życie gospodarcze powiatu dzięki nietylko własnym kapitałom, ale przede wszystkim wydatnej pomocy finansowej w formie wkładów, redyskonta weksli i terminowych pożyczek, a mianowicie:

Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie wkład	zł. 5.818 gr. 18
Banku Gospodarstwa Krajowego oddział w Lublinie redyskonto	zł. 5.010 gr. —
Polski Bank Komunalny w Warszawie krótkoterminowa pożyczka	zł. 25.000 gr. —
Państwowy Bank Rolny wkład	zł. 10.000 gr. —
Państwowy Bank Rolny w Warszawie kredyt nawozowy	zł. 73.904 gr. 85

Wkońcu Zarząd wszczął starania celem uzyskania kredytu dla rzemieślników z Pocztovej Kasy Oszczędności w Warszawie.

K o m u n i k a t y

UKONSTYTUOWANIE SIĘ RADY ZJAZDÓW INSTYTUCYJ OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

W dniu 10 b. m. odbyło się w gmachu P. K. O. pierwsze posiedzenie Rady Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce, która ukonstytuowała się jak następuje:

Prezes — p. Dr. Tadeusz Michciński, Wice-Prezes P. K. O. i członek Stałego Komitetu Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Medjolanie,

Wice-Prezesi — p. Dr. Stefan Uhnia, Prezes Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie i p. Dymitr Szarzyński, Dyrektor Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie,

Skarbnik — p. Mieczysław Szczepkowski, Dyrektor Kasy Oszczędności m. Warszawy i

Członkowie Komitetu Wykonawczego, panowie: Dr. Tadeusz Federowicz, Dyrektor Naczelny Kasy Oszczędności m. Krakowa i członek Stałego Komitetu Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Medjolanie, Stanisław Sikorski, Dyrektor Centralnej Kasy Spółdzielni Rolniczych w Warszawie i Kazimierz Słomski, Kierownik Biura Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu.

Sekretarjat Rady Zjazdów i Kierownictwo Biura powierzono p. Bolesławowi Mrozowskiemu, b. Naczelnikowi Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Za najbliższe do spełnienia zadania Rada uznała: Współpracę z Rządem nad przepisami wykonawczymi i statutem normalnym komunalnych kas oszczędności; dążenie do ujednostajnienia przepisów prawnych, dotyczących oszczędności; organizację obchodu „Dnia Oszczędności”, przypadającego jak zwykle na 31 października; organizowanie stałej propagandy oszczędności w Polsce; współpracę z pokrewnymi organizacjami zagranicznymi.

KREDYTY DLA DROBNEJ WŁASNOŚCI ROLNICZEJ.

Pragnąc przyjść z pomocą kredytową drobnej własności rolniczej w tych miejscowościach, które nawiedzone były w roku bieżącym przez klęski elementarne i dla których rządowa pomoc finansowa okazała się niewystarczającą, oraz w tych miejscowościach, które stosunkowo słabo nasycone są kredytem, Państwowy Bank Rolny przyznał w ostatnich dniach dla drobnego rolnictwa, mając na uwadze obecny okres przednowkowy, kredyty w sumie łącznej 8.700.000 zł., które rozprowadzone zostaną na poszczególne tereny kraju za pośrednictwem centralnych spółdzielczych instytucyj kredytowych, a częściowo kas gminnych.

Z sumy tej na teren województw centralnych przypadnie zł. 2.825.000, na teren Małopolski — 3.420.000, na województwa wschodnie — zł. 795.000 a dla województw zachodnich — zł. 1.660.000.

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA RADY NADZORCZEJ PAŃSTW. BANKU ROLNEGO.

W dniu 1 lipca r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Bujaka posiedzenie Rady Nadzorczej Państwo-

wego Banku Rolnego, na którym Dyrekcja złożyła relację z działalności Banku za ostatnie półrocze, ponadto przeprowadzone zostały obrady nad sprawami, dotyczącymi kredytu długoterminowego i dłużeterminowego, nad organizacją nowootwierającego się Oddziału Banku w Krakowie i nad projektowanym planem akcji zbożowej.

Sprawozdanie Dyrekcji przedstawione Radzie Nadzorczej wykazuje najlepiej, jak szybko postępuje pomyslny rozwój Banku, zapoczątkowany w latach poprzednich. Cyfrowo rozwój ten ilustrują następujące dane: podczas gdy na dzień 1 stycznia 1927 r. ogólna suma udzielonych pożyczek krótkoterminowych wynosiła 52.554.951,92 zł., pożyczek zaś długoterminowych 4.513.350 zł. w zł., a pożyczek z funduszy administrowanych 51.298.190,12 zł., na 1 czerwca 1927 r. wzrosła dla kredytów krótkoterminowych do 85.398.000 zł., dla kredytów zaś długoterminowych do 11.190.900 zł. w zł., a dla kredytów z funduszy administrowanych do 64.264.000 zł.; jednocześnie suma bilansowa wzrosła w czasie od I.I do I.V 1927 r. ze 155.675.000 zł. do 230.713.000 zł.

W dążeniu do jaknajwydatniejszego zaopatrzenia w kredyty drobnego i średniego rolnictwa i do wprowadzenia jaknajdalej idących ułatwień przy uzyskiwaniu pożyczek, wniosła Dyrekcja projekt nowelizacji przepisów, dotyczących kredytu długoterminowego. Projekt ten rozszerza zakres kredytów inwestycyjnych, dotąd przyznawanych wyłącznie na określone ściśle cele, na wszelkie potrzeby gospodarze. Uchyła więc stosowane dotąd restrykcje, tem samem pozwoli Bankowi zaspościć w dziale inwestycyjnym liczne potrzeby kredytowe rolnictwa, które do obecnej chwili nie mogły znaleźć uwzględnienia.

Ponadto nowelizacja powyższych przepisów przynosi rozwiązanie trudności natury prawnej, wpływających z odrębności ustawodawstwa dzielnicowego, które uniemożliwiały, względnie znacznie utrudniały korzystanie z kredytu długoterminowego na terenie Wielkopolski, Pomorza, a częściowo i Małopolski.

Obok zmian w dziale kredytów inwestycyjnych projekt usuwa szereg formalności i wprowadza uproszczenia do trybu udzielania pożyczek na zakup gruntu. Wreszcie przewiduje również ułatwienia przy realizacji listów zastawnych, w których przyznawane są pożyczki długoterminowe. Wszystkie te zmiany zostały przez Radę Nadzorczą uchwalone i oczekują jedynie aprobaty p. Ministra Reform Rolnych w porozumieniu z pp. Ministrami Skarbu i Rolnictwa.

W dziedzinie gotówkowych kredytów dłużeterminowych postanowiła Rada Nadzorcza rozszerzyć ich zakres na teren Małopolski, z tem jednak, że będą one udzielane każdorazowo wyłącznie na podstawie zaświadczenia właściwego sądu o braku, względnie zniszczeniu hipoteki dla danego gospodarstwa.

W sprawie Oddziału Banku w Krakowie Rada Nadzorcza powzięła szereg uchwał, dotyczących organizacji tego Oddziału, którego uruchomienie będzie mogło, dzięki temu, nastąpić z końcem września.

Wreszcie Rada Nadzorcza wysłuchała sprawozda-

nia Dyrekcji w sprawie akcji zbożowej, powierzonej przez Rząd Państwowemu Bankowi Rolnemu.

W SPRAWIE HODOWLI.

W czerwcu odbyła się w Biurze Pracy Społecznej konferencja w sprawie stosunku samorządu do hodowli, z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, Wydziału Hodowlanego C. T. R., Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego oraz członków Komisji Samorządowo-Rolnej B. P. Sp.

W toku rozpraw wyłoniły się jako najbardziej palące kwestje: małe zainteresowanie sprawami hodowlanymi i zbyt słabe subsydjowanie przez sejmiki powiatowe oraz nieumiejętna organizacja popierania hodowli tam, gdzie jest ona prowadzona bez porozumienia z organizacjami rolniczymi.

W wyniku tych dwóch niedomagań mamy po powiatach zamało instruktorów i żywicieli. Materiał rozładowy jest kupowany nieodpowiedni i nie jest należyście wyzyskany. Statystyka hodowlana co do potomstwa, mleczności, przybywania wagi, jakości wełny nie jest prowadzona. Premjowanie nie jest oparte na racjonalnych zasadach i nie zachęca do dłuższego utrzymywania samców w celach hodowlanych. Organizacja zbytu i przetworu produktów zwierzęcych, będąca najważniejszym bodźcem rozwoju hodowli, jest, za wyjątkiem nielicznych powiatów, zaniedbana.

Wynikiem obrad było ustalenie następujących postulatów:

I) Zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa:

1. O uwarunkowanie wydawania subwencji na cele hodowlane, stosowanie się otrzymujących je do podziału na okręgi rasowe, opracowanego przez Min. Roln. w porozumieniu z organizacjami rolniczymi.

2. O udzielanie sejmikom subwencji na instrukto-

rów hodowlanych z zastrzeżeniem, że praca tych instruktorów będzie poddana nadzorowi organizacji rolniczych.

3. O znowelizowanie ustawy o licencji buhajów, biorąc za wzór dawną ustawę niemiecką.

II) Wezwać samorządy, aby:

1. tam, gdzie sprawy hodowlane nie są jeszcze dostatecznie przez ludność oceniane, udzielały taniego kredytu kilkoletniego, jako pomocy dla zakładanych mleczarni i subwencji na organizację żywicieli,

2. w akcji hodowlanej ograniczyły się do subwencji i wykorzystywały kredyty rządowe,

3. subwencje samorządowe przeznaczone były nie tylko na pensje instruktorów i żywicieli, ale również i na pomoc w kształceniu ich,

4. wezwać organizacje samorządowe do opracowania statutu normalnego w dziedzinie popierania postępu hodowlanego.

WIELKIE ŚWIĘTO PRACY ROLNIKÓW „D O Ź Y N K I”.

W dniu 28 sierpnia r. b. w Spale u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbędą się ogólnopolskie „Dożynki”, na których młodzież rolnicza złoży Prezydentowi, jako Gospodarzowi Kraju, plony swej pracy na roli. Organizację „Dożynek” prowadzi Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej.

Uroczystość „dożynekowa” będzie trwała cały dzień, a program, oparty na tradycjach starosłowiańskich, będzie radosny.

W „Dożynekach” weźmie udział około pięciu tysięcy rolników, reprezentujących wszystkie zakątki Polski. Dla jadących będą zapewnione udogodnienia, w czasie przejazdów kolejami obowiązywać będą zniżki za przejazd, pozatem uruchomiona zostanie na ten czas linja kolejowa Tomaszów—Spała.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Samorząd gromadzki

Artykuł dyskusyjny.

Jakkolwiek zasada gminy zbiorowej powinna, moim zdaniem, wykluczać samorząd gromadzki w szerokim znaczeniu tego wyrazu, to jednak trzeba się liczyć z tem, że poszczególne wsie i osady mogą i powinny swoim kosztem zaspakając pewne lokalne stałe lub doraźne potrzeby gospodarcze i kulturalne — budowa domu ludowego, budowa i utrzymanie ulic, rzeźni, łaźni i t. d.

O ile w danej wsi czy osadzie podobne agendy są nieliczne, wystarczyłoby na ogólnych zasadach wyborczych obierać prócz sołtysa 2 czy 4 ławników, którzyby wespół z sołtysiem stanowili kolegium wykonawcze czy zarządzające dla gospodarki lokalnej. W razie liczniejszych i bardziej różnorodnych agend należałoby powołać specjalne komisje stałe lub czasowe, zależnie od charak-

teru danego działu gospodarki lub przedsięwzięcia; zaw-
sze jednak powinny one pracować pod przewodnictwem sołtysa, aby czynnik reprezentacji ludności był połączony z czynnikiem urzędowym, służbowo odpowiedzialnym, co ułatwia kontrolę i zapobiega szkodzie interesu publicznego przez niedbalstwo lub roztrwonienie. Bierzmy ludzi takimi, jakimi oni są: nie zawsze wybory wysuwają na czoło najgodniejszych zaufania.

W każdym jednak razie, dopóki dana osada czy wieś nie rozwinie się gospodarczo w takim stopniu, że będzie wskazane wydzielić ją, jako samodzielną gminę, wszystkie lokalne komisje powinny działać pod kontrolą gminnego organu wykonawczego i cała ich rachunkowość i kasowość powinna być prowadzona w urzędzie gminnym

z tem, że, o ile powiększałoby to wydatnie pracę, a więc i koszty administracyjne urzędu gminnego, rada gminna może uchwalić zaliczenie części tych kosztów na ciężar odnośnej gospodarki lokalnej.

Jeżeli zachodzi potrzeba obciążenia ludności danej wsi czy osady dla celów gospodarki lokalnej — wybudowanie łaźni, wybrukowanie ulicy i t. p. — opodatkowanie takie na ogólnych zasadach może nastąpić z mocy uchwały rady gminnej z zastrzeżeniem, że uchwała taka winna zapaść nietylko większością głosów całej rady, ale i większością — ewentualnie nawet kwalifikowaną — głosów radnych z danej wsi czy osady.

Specjalnego omówienia wymaga sprawa użytkownia, zarządu i rozporządzania majątkami gromadzkimi tego rodzaju, jak komunalne pastwiska, lasy i t. p.

Majątki takie pochodzą bądź z tytułu wynagrodzenia, otrzymanego przez gromadę za pozbawienie praw serwitutowych, bądź ze starodawnych nadań królewskich i innych dla miast, które obecnie stały się lichymi osadami, bądź z aktów nabycia danego majątku przed wielu laty zbiorowo przez mieszkańców danego miasta.

Majątki, pochodzące z zamiany serwitutów, należą się prawnie tym, którzy sami lub ich prawni poprzednicy korzystali z praw serwitutowych.

W starodawnych aktach nadania, względnie aktach nabycia, w jednych wypadkach, jako obdarowany względnie nabywca, figuruje dana jednostka terytorjalna, jako zbiorowość obywateli — posesjonatów, w innych wypadkach zbiorowo obdarowani względnie nabywcy są wprost dokładnie wymienieni.

Według rosyjskiej ustawy gminnej z 1864 r. członkami gromady i gminy są włościanie (w osadzie wogóle mieszkańcy), posiadający nieruchomości, członkowie ich rodzin, służba i domownicy oraz ludzie na ich gruntach zamieszkali; wszakże wszyscy oprócz samych gospodarzy są tymi członkami tylko w znaczeniu przynależności, a nie w znaczeniu członków pełnoprawnych — uprawnionych do głosowania na zebraniach i do udziału w majątku gromadzkim. Stąd pojęcie pełnoprawnego członka gromady pokrywało się dotąd naogół z pojęciem współwłaściciela majątku zbiorowego.

Z chwilą, gdy pełnoprawnym członkiem gromady

stanie się każdy dorosły, zamieszkały w gminie przez pewien okres czasu, te dwa pojęcia przestają się pokrywać. Uważam zaś, że ustawa ustrojowa nie może stać się ustawą wyłączeniową.

Powierzchnowe potraktowanie w ustawie tej sprawy może spowodować zamęt i nieobliczalne trudności. Przedstawiciele gromady, zorganizowani według nowego ustroju, mogą rozporządzić majątkiem gromadzkim na korzyść ogółu mieszkańców, brzmienie ustawy może spowodować władzę nadzorczą do zatwierdzenia odnośnej uchwały, która też zostanie wykonaną, a w następstwie Trybunał Administracyjny czy sąd w razie wytoczenia procesu może uznać uchwałę za nieprawną.

Sprawa jest skomplikowana i wymaga dokładnego przestudjowania i ujęcia prawniczego.

W wielu wypadkach ustalił się system publicznego zarządu takimi majątkami przez organy samorządowe na korzyść ogółu ludności z tem ograniczeniem, że prawni następcy pierwotnych właścicieli zbiorowej własności otrzymują pewne uprzywilejowane korzyści, np. t. zw. deputaty drzewne budulcowe i opalowe. W tych wypadkach nie widziałbym przeszkody do utrzymania zarządu majątku w rękach organu wykonawczego samorządu gminnego z zastrzeżeniem uprzywilejowanych korzyści dla uprawnionych i z zastrzeżeniem, że decyzja co do zbycia, uszczuplenia, względnie obciążenia majątku przysługuje uprawnionym do współwłasności przynajmniej w formie uprawnienia do akceptowania względnie decydującego sprzeciwu w stosunku do odnośnej uchwały rady gminnej.

Naogół uważam za pożądane ułatwienie podziału gromadzkich pastwisk między uprawnionych do współwłasności, gdyż pastwiska gromadzkie dają ludności korzyści znacznie mniejsze, niż mogłyby dawać jako działki w rękach poszczególnych gospodarzy; natomiast majątki leśne powinny być zachowane w niepodzielności. Ponieważ zaś pobieranie deputatów leśnych bardzo utrudnia racjonalną gospodarkę leśną, byłoby pożądane ułatwienie zamiany pobierania deputatów w naturze na zapewnienie ustalonych procentowo korzyści uprzywilejowanych z dochodów z gospodarki leśnej.

J. Stamirowski.

Z GMIN

Z GMIN POW. PIOTRKOWSKIEGO. Gmina Łęczno należy do jednej z większych gmin powiatu Piotrkowskiego, zajmuje bowiem 14.126 ha obszaru podatkowego i posiada około 8000 ludności. Pomimo jednak znacznego obszaru gmina ta zaliczać się musi do biedniejszych w powiecie ze względu na słabą glebę w większości wiosek.

Gmina ta ma 14 sił nauczycielskich, 10 straży ognio-owych, 6 kótek rolniczych i 2 stowarzyszenia spożywców, 2 mleczarnie z 5-ma filjami. Od 4 październ. 1926 r. w gminie tej urzęduje nowowybrana rada gminna, która dość gorliwie zabrała się do prowadzenia gospodarki gminnej Rada wyłoniła ze swego grona Komisję finansowo - rewizyjną, drogową, sanitarną, pożarną i oświatową; zwłaszcza sprawy drogowe znalazły odpowiednie zrozumienie

nie wśród członków Rady Gminnej i Komisji.

Naskutek uchwał Rady Gminnej gmina Łęczno w bieżącym roku gospodarczym ma dostarczyć na drogi gminne około 5 tysięcy kamienia i wybudować około 6 klm. drogi bitej.

Do robót drogowych przystąpiono w kilku punktach gminy.

Najbardziej zaawansowane są dotychczas roboty na drodze, wiodącej ze wsi Koło do Piotrkowa. Ludność Koła zwiozła dotychczas już kilkaset metrów kamienia, który został wytluczony i wykonała roboty ziemne na odcinku przeszło 1½ kilometra; w najbliższych dniach szaber będzie na przygotowanym terenie rozsypany.

Trzeba przyznać, że naogół ludność gminy dość chętnie ponosi świadczenia na rzecz dróg, a poczynania

Rady Gminnej w sprawie budowy dróg powitała z uznaniem.

OFIARA DLA DOTKNIĘTYCH KLĘSKĄ POWODZI. Rada Gminna gm. Kłokock pow. Lipnowskiego w imieniu całego ogółu gminników na posiedzeniu swem dnia 24.VI r. b. powzięła następującą uchwałę:

„Wzruszeni do głębi serca nieszczęściem wylewu królowej rzek świata i spowodowaną tem klęską jaką podobają Bogu Najwyższemu nawiedzić i dotknąć wielki, wspaniałomyślny a tyle dobroczynny Naród Amerykański, ślemy na ręce Jego Ekscelencji Przedstawiciela Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Warszawie, Posła Pana Johna B. Stetsona wyrazy najserdeczniejszego współczucia i niemniej szczerzego bólu, a na otarcie choćby jednej łzy z pośród dotkniętych tą klęską dołączamy 500 zł., z prośbą o przekazanie tej sumy jako ofiary na rzecz dotkniętych klęską powodzi”.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU STRAŻY POŻARNEJ OCHOTNICZEJ W BEREŻCACH. W d. 3 lipca r. b. w Bereżcach, pow. Krzemienieckiego odbyło się bardzo uroczyste i w podniosłym nastroju poświęcenie sztandaru miejscowej Straży Pożarnej Ochotniczej, założonej w m-cu kwietniu 1927 r. staraniem miejscowego społeczeństwa i Urzędu gminnego. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 11 uroczystym nabożeństwem na placu publicznym. Po doręczeniu poświęconego sztandaru Naczelnikowi Straży, Jefimowi Nikitiukowi, ks. Dziekan Ostawowski w podniosłych słowach wskazał ważność obchodzonej uroczystości i pożytku, płynącego z założenia organizacji. Następnie po skończonym nabożeństwie obecny na uroczystości p. Starosta Robakiewicz w wypowiedzianej przemowie, dziękując organizatorom Straży, wyraził nadzieję, iż zorganizowanie Straży jest początkiem pracy społecznej i niebawem będą stworzone inne organizacje, jak kółka rolnicze i t. p., któreby dążyły do postawienia rolnictwa na należytych poziomach i szły z pomocą biednej ludności.

W odpowiedzi na to p. Struś, za niezłomną i wytrwałą pracę 5-cioletnią dla dobra ludności powiatu Krzemienieckiego, złożył p. Staroście Robakiewiczowi w imieniu miejscowej ludności serdeczne podziękowanie, poczem po przyjęciu przed gminą przez p. Starostę defilady Straży, uroczystość zakończono.

O godzinie 7-jej wieczorem w sali miejscowej szkoły odbyło się przedstawienie w języku polskim i miejscowym, z którego czysty dochód obrócono na „Straż”.

WALKA Z JAGLICĄ W M. ŁODZI. Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi prowadzi energiczną walkę z groźną chorobą oczną, jaglicą, która w tem mieście znajduje szczególne warunki rozwoju.

W pierwszej połowie czerwca do sekcji walki z jaglicą zgłosiło się do badania 241 osób, w tem chrześcijan 153, żydów 88; zarejestrowano świeżych zachorowań 7, dawniejszych 15. Porad udzielono 104 osobom.

Z MAGISTRATU M. WARSZAWY. Magistrat m. st. Warszawy postanowił urządzić dwie nowe stacje higieny zapobiegawczej na Ochocie i na Woli oraz zmienić lokal stacji na Marymoncie. Nowe stacje otwarte będą niezwłocznie po wynalezieniu lokali. W ten sposób liczba stacji doprowadzona będzie wkrótce do dziewięciu. Niebawem rozpoczęta będzie budowa specjalnego jednopiętrowego murowanego gmachu dla stacji na Grochowie, która obsługiwać będzie jednocześnie Praagę i Grochów. Budowa potrwa około 3 miesięcy.

Z MAGISTRATU M. NOWOGRODKA. Rada miejska zatwierdziła budżet miasta na rok od 1 czerwca 1927 r. do 1 czerwca 1928 r., zbilansowany w sumie 377,999 zł. 20 gr. Wydatki zwyczajne wynoszą 254,723 zł. 82 gr., nadzwyczajne 118,275 zł. 38 gr. Dochody zwyczajne 265,999 zł. 70 gr. W zeszłym roku budżet zamykał się w kwocie 277,106 zł. 42 gr.

Magistrat m. Nowogrodka przystępuje w tym roku do budowy nowej elektrowni, rozbudowy rzeźni, do budowy gmachu „Ośrodki zdrowia” i do urządzenia centralnego rynku miejskiego z halą mięsną w pośrodku. Z chwilą wybudowania nowej hali mięsnej, obecne jatki, jako nie odpowiadające przepisom i warunkom higienicznym — będą zamknięte. Rozbudowa rzeźni będzie oparta na projekcie, opracowanym przez warszawską firmę „S. Zielezińskiego”.

PÓLKOLONJE LETNIE DLA DZIECI. Komisja finansowo - budżetowa magistratu m. Warszawy asygnowała dodatkowo 50.000 zł. na rozszerzenie półkolonij letnich dla dzieci w tym roku. Pozwoli to na powiększenie liczby miejsc na półkolonjach do 20 tysięcy. W ten sposób liczba dzieci, korzystających z półkolonij, znacznie się powiększy.

Magistrat uchwałę tę na ostatnim posiedzeniu zaaprobował.

NOWY SZPITAL. Po rozważaniu i po usunięciu rozmaitych trudności finansowych uchwalił magistrat m. Katowic wybudować szpital dla chorób zakaźnych. Budowa szpitala, którego koszty będą wynosiły około 800.000 zł., rozpocznie się niebawem.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 20 VII 1927).

- 1 dol. St. Zjedn. = 8.91 zł.
- 100 frank. szwajc. = 172.20 — 171,77 zł.
- 1 funt szterl. = 43.43 — do 43.32 zł.
- 100 frank. franc. = 35.02 — do 36.44 zł.

CENY ZBOŻA.

- (Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).
W dn. 21. VII 1927 r.: Warszawa:
- Zyto kongresowe — 00.00 zł.
 - Pszenica — 00.00 zł.
 - Owies — 00.00 zł.
 - Jęczmień brow. — 00.00 zł.
 - Jęczmień wielkopolski zimowy 37.5 zł.

NABIAŁ.

W dn. 12. VII 1927 r.: Warszawa:

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,36 zł. w detalu 0,40 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 45 gr.
Masło: za 1 kg. w detalu; wyborowe luksusowe 5,8 zł.;

mleczarskie deserowe II gat. zł. 5,40 zł.; mleczarskie solone 4,80 zł. oselkowe 4,60 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja: świeże gwarantowane po 16 gr. za sztukę.

Śmietana: 25% tłuszczu 3,00 zł. za 1 kg.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* P. Wiewiórski w Gidlach zapytuje, czy gminie należy się wynagrodzenie i w jakiej wysokości za doręczanie wezwań komorników i wezwań sądowych pokoju w sprawach cywilnych oraz do kogo należy się zwrócić o wynagrodzenie.

Odpowiedź: Gmina nie jest organem wykonawczym komornika i przeto niema obowiązku doręczania mieszkańcom gminy wezwań przesyłanych przez komorników.

W myśl art. 6 rozporz. Min. Sprawiedliwości z dnia 31 III 23 r. (Dz. U. Nr. 39, poz. 275) Magistraty i Urzędy gminne otrzymują 25% wpływów uzyskanych z opłat za wezwania sądowe. Obowiązek ten odnosi się tak do sądów Okręgowych jak i Pokoju. Należy się zwracać do tego sądu Pokoju, który wezwanie do doręczenia przesłał.

2. *Pytanie:* Jan Gofren w Mińsku Maz. zapytuje, czy można zmusić dzierżawcę do ustąpienia z majątku w razie nabycia tego majątku w woj. Poznańskim.

Odpowiedź: W razie dobrowolnego nabycia nieruchomości w wojew. Poznańskim obowiązuje zasada, zresztą ogólna, „Kauf bricht nicht Miete”, t. j. że umowa kupna nie łamie dzierżawy. Nabywca z mocy art. 571 B. G. B. wstępuje w prawa sprzedawcy. Stąd zmusić dzierżawcę do ustąpienia nie można, chyba za wynagrodzeniem. Przysługiwać może jednak żądanie rozwiązania umowy kupna majątku.

I. R.

3. *Pytanie:* Urząd gm. Chorów, pow. Horochowskiego, zapytuje, czy wobec przepisu art. 1 ustawy z dn. 29 III.1926 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 214) ma obowiązek uiszczenia kosztów leczenia, powstałych przed dniem 1.I. 1926 r. za osobę, przynależną wprawdzie do gminy (t. j. zapisaną do jej ksiąg stałej ludności), jednakże od lat 30 zamieszkałej poza obszarem gminy.

Odpowiedź: Przytoczona w pytaniu ustawa nie uchyliła obowiązku gmin uiszczenia kosztów leczenia za osoby, zapisane do ksiąg ich stałej ludności, o ile koszty te powstały przed dn. 1.I.1926, chociażby te osoby nawet przez lat 30, jak w niniejszym wypadku, nie mieszkały na obszarze gminy.

4. *Pytanie:* Jeden z pom. sekr. gm. zapytuje:

a) czy dodatek ekonomiczny na dziecko, które urodziło się przed wstąpieniem tegoż pomocnika na służbę w gminie, zostało jednakże ochrzczone już w czasie pełnie-

nia przezeń służby, należy się od daty nominacji pracownika, czy od daty chrztu dziecka.

b) czy należy mu się dodatek ekonomiczny na żonę, która jest nauczycielką w jednej ze wsi gminy, w której pomocnik sekr. gm. pracuje.

Odpowiedź: a) dodatek ekonomiczny na dziecko należy się w powyższym wypadku od chwili objęcia służby przez pracownika.

b) Jeżeli żona jest nauczycielką w szkole państwowej, dodatek ekonomiczny należy się pracownikowi bez względu na miejsce pobytu żony. Nie należałby się ten dodatek jedynie wtedy, gdyby żona uczyła w szkole samorządowej.

5. *Pytanie:* Stow. Urzędn. Miejsk. w Siedlcach zapytuje, jaką kategorię przyznać należy urzędnikowi kontraktowemu Magistratu, który w tym charakterze pracuje od dn. 1. IX. 1926 r., przebieg zaś jego służby poprzedniej był następujący: od 1. VII. 1918 — 10. X. 1923 r. pomocnik pisarza gm. w grupie XI i X, zaś od 10. X. 1927 r. do 1. IX. 1926 r. urzędnik Magistratu wedle XI grupy upos. z przerwą 6 miesięcy w szkole urzędniczej w Warszawie.

Odpowiedź: Pytanie nie jest jasne. Niewiadomo, co w pytaniu rozumiano przez „kategorię”. Do kategorii I, II lub III zalicza się urzędników w zależności od posiadanego przez nich wykształcenia (wyższego, średniego lub niższego). Na tak rozumiane pytanie oczywiście odpowiedź dać może nam zainteresowany pracownik.

Jeżeli przez „kategorię” rozumiano grupę uposażenia, to ona zależy od tego, jaką grupę przywiązano w statucie etatów do stanowiska, które zajmuje pracownik, no i — jaką grupę Magistrat przyznał pracownikowi w ramach statutu.

Jeżeli wreszcie — jak możnaby się domyślać — chodzi o szczebel uposażenia, to konkretnej odpowiedzi trudno udzielić wobec braku niektórych danych. W szczególności nie powiedziano w pytaniu, jaką grupę uposażenia ma powyższy pracownik i czy w celach studjów miał urlop, w danym zaś razie — płatny, czy bezpłatny.

Jeżeli wspomniany pracownik nie ma obecnie wyższej grupy, niż XI, a miał urlop płatny na kurs do Warszawy, to może mu być zaliczony do szczebla cały czas służby od 1. VII. 1918 r. W takim razie miałby od 1. VII. 1927 r. szczebel „d”.

6. *Pytanie:* Urząd gminy Tyszowce, pow. Tomaszowskiego, zapytuje, kto powinien pokryć koszty leczenia niezamożnego mieszkańca gminy, który — skazany na 4 lata więzienia — w tymże czasie, w r. 1925, leczony był w szpitalu.

Odpowiedź: Koszty leczenia przestępcy, powstałe w czasie procesu karnego, pokrywa Skarb Państwa; koszty zaś leczenia w czasie odbywania kary więzienia, o ile nie mogą być ściągnięte z majątku skazanego lub z jego rodziny, obowiązanej do tego w myśl ustawy cywilnej, pokrywa gmina.

7. *Pytanie:* Urząd gm. Brany zapytuje, jaki szczebel uposażenia należy się pracownikom, którzy mają następujący przebieg służby:

1) od dn. 1.VII 1922 r. do 30.X 1926 r. urzędnik państwowy w X, potem IX grupie upos., od 1.XI 1926 r. sekretarz gm. w X st. sł.,

2) od 1.IX 1919 r. do 1.VIII 1920 r. pom. sekr. gm., przerwa, spowodowana inwazją bolszewicką, od 1.I 1921 r. do 1.VIII 1921 r. sekretarz Magistratu, od 1.VIII 1926 r. do 31.III 1926 r. urzędnik skarbowy w X st. sł. i od 1.IV 1926 r. dotychczas starszy pom. sekr. w XII st. sł.

3) od dn. 15.I 1920 r. do 1.X 1925 r. starszy pom. sekr. z przerwą, spowodowaną inwazją bolszewicką, od dn. 1.X 1925 r. do 1.V 1927 r. obowiązkowa służba wojskowa, od 1.V 1927 r. mł. pom. sekr. gm.

Odpowiedź: 1) Sekretarz gminny, przyjęty do służby w gminie z końcem 1926 r., jakkolwiek ma za sobą służbę państwową, traktowany być musi jako nowo przyjęty pracownik, któremu w myśl § 26 rozp. Prez. Rzpl. z 30.XII 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073) w związku z art. 7 ustawy z dn. 9/X 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) należy się szczebel „a”. Rzeczą gminy było oczywiście przyznać mu — z uwagi na jego służbę państwową — odpowiednią grupę uposażenia. Mogłaby jednakże rada gminna — przy analogicznym zastosowaniu ustępu 2 art. 64 ustawy z dn. 17.II 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 21, poz. 164) — przywrócić sekretarzowi szczebel, który miał w służbie państwowej (o ile oczywiście miał tam szczebel wyższy).

2) Uwagi powyższe stosują się i w tym wypadku, a ostatnie zdanie wyjaśnień pod 1 ma tutaj tem większe zastosowanie, że pom. sekr. gm. był pracownikiem samorządowym przed wstąpieniem do służby państwowej.

3) Czasu obowiązkowej służby wojskowej do szczebla się nie zalicza, czas inwazji bolszewickiej nie powinien być liczony za przerwę w służbie. Do szczebla należy zaliczyć w całości czas służby od 1.I 1920 r. do 1.X 1925 r. i czas od 1.V 1927 r. Od 1 lipca b. r. należy się szczebel „c”.

8. *Pytanie:* Pracownicy magistratu m. Słomnik zapytują:

w jakiej wysokości należy się dodatek mieszkaniowy dla pracownika VII-ej grupy samotnego i X, XI i XII — żonatych.

Odpowiedź: zasady obliczenia dodatku mieszkaniowego zawarte są w Rozporządzeniu Rady Ministrów z d. 30 lipca 1924 r. (D. U. P. R. Nr. 63, poz. 673). Dodatek ten miał być stale podnoszony, stabilizowany jest jednak obecnie na wysokości dodatku z IV kwartału 1925 r. i wynosi dla VII grupy samotnego miesięcznie — zł. 14 gr. 14 w miejscowościach ponad 10.000 ludności, a 12 zł. 4 gr. w miejscowościach poniżej 10.000 ludności; mowa tu jest naturalnie o miejscowościach położonych na terenie b. zaboru rosyjskiego. Dodatek dla X, XI i XII grupy żonatych jest jednakowy i analogicznie do poprzedniego wynosi zł. 14 gr. 14 i zł. 12 gr. 4 — zależnie od liczby ludności danej miejscowości.

9. *Pytanie:* Pomocnik pisarza gminy Bobrowniki powiatu Będzińskiego zapytuje:

1) w jaki sposób winien postąpić w następującej sprawie: rozpoczął służbę w XII grupie; po zatwierdzeniu statutu etatów Wydział Powiatowy zaszeregował go do XIV grupy płac, pomimo, że Rada Gminna chce go utrzymać w XII grupie,

2) czy winien otrzymać specjalny 10% dodatek wypłacany od 1. I. 1927 r. urzędnikom państwowym.

3) czy należy mu się urlop wypoczynkowy płatny.

Odpowiedź: 1) o ile zatwierdzony statut etatów przewiduje dla pomocnika sekretarza uposażenie od XII do XIV grupy, to zaszeregowania winien dokonać zainteresowany zarząd związku komunalnego, a nie Wydział Powiatowy, który nie posiada w tym zakresie żadnych uprawnień — (p. art. 23 ust. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 30. XII. 1924 r. D. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073). Zaszeregowanie winno nastąpić w ramach statutu, czyli może Pan otrzymać i XII grupę. W wypadku sporu z Wydziałem Powiatowym należy odwołać się do Wojewody,

2) 10% dodatek od dnia 1. I. 1927 r. otrzymują urzędnicy państwowi i ze względu na treść § 1 wyżej cytowanego Rozporządzenia Prezydenta należy się on i urzędnikom komunalnym. O ile jest na ten cel kredyt w budżecie, to decyduje o tem sam wójt, o ile kredytu niema, to należy tę sprawę załatwić w drodze zmiany budżetu przez uchwalenie dodatkowych kredytów,

3) przepisów w powyższej sprawie brak; w drodze analogji można się powoływać na ustawę z dn. 17 lutego 1922 r. (D. U. R. P. Nr. 21, poz. 164), która w art. 36 zapewnia urzędnikom państwowym po roku służby — 4 tygodnie płatnego urlopu, względnie na art. 1 ustawy z dnia 16 maja 1922 r. (D. U. R. P. Nr. 40, p. 344), która również zapewnia pracownikom umysłowym 4 tygodnie urlopu po 1 roku służby.

H. i P.

AUTO-TRAKTOR

WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4,
TELEFON 70-19.

STWORZONA PRZEZ „KOOPROL-
NĄ“ I SYNDYKATY ROLNICZE UZY-
SKAŁA PRZEDSTAWICIELSTWO

FORD MOTOR Co AS.

ZAOPATRYŁA SWE SKŁADY
SPECJALNIE NA SEZON W WIĘKSZĄ
ILOŚĆ TRAKTORÓW

Fordson

ORAZ

DUŻY WYBÓR CZĘŚCI ZAMIENNYCH.

DOGODNE WARUNKI. OFERTY NA ŻĄDANIE.

Wydział Powiatowy Sejmiku Grodzieńskiego

ogłasza

KONKURS

na stanowisko **Lekarza Rejonowego** w mieście
Skidlu powiatu Grodzieńskiego.

Rejon Skidelski obejmuje 2 gminy. Obo-
wiązki lekarza polegają na prowadzeniu szpitala
rejonowego na 25 łóżek, bezpłatnej poradni przy
szpitalu, na opiece lekarskiej nad dźiatwą szkół
powszechnych rejonu, akcji sanitarnej i przeciw-
epidemicznej w rejonie.

Wynagrodzenie według VIII st. sł. urzędni-
ków państwowych, mieszkanie zapewnione.

Kandydaci winni złożyć do Wydziału Po-
wiatowego w Grodnie do dnia 1-go sierpnia r.b.
oferty z dołączeniem:

- 1) poświadczenia na prawo praktyki, wyda-
nego przez władze polskie,
 - 2) curriculum vitae,
 - 3) poświadczenia o conajmniej 3-letniej
praktyce lekarskiej i rocznej praktyce szpitalnej.
- Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta:

(—) *Bienkiewicz.*

OGŁOSZENIE

Urząd gminy Opole, pow. Puław-
skiego, zakłada nowe księgi ludności
stałej. Przeto wzywa się osoby zain-
teresowane do przedłożenia dowodów
przynależności do gminy Opole w ter-
minie do dnia 1 listopada 1927 r.

Po upływie tego terminu osoby
wyżej wspomniane o ile nie przedłożą
dowodów przynależności stracą prawo
do wpisu jako stali mieszkańcy tut.
gminy.

os. Opole, dnia 15 lipca 1927 r.

Wójt gminy Opole: (podpis nieczytelny)

Pisarz gminy: *Żabicki.*

Wydział Rady Powiatowej w Krakowie

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę **rachmistrza** z poborami IX grupy
szczebel a według norm plac urzędników państwo-
wych z 15% dodatkiem komunalnym

W Y M O G I:

- 1) Nieprzekroczony 40 rok życia
- 2) Wykształcenie średnie z ukończonym
Kursiem abiturjentów przy szkole Ekonomiczno-
Handlowej względnie równorzędne
- 3) Najmniej dwuletnia praktyka rachunkowa
przy Władzach samorządowych lub państwowych
- 4) Obywatelstwo polskie
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys
- 6) Posada nadaną zostanie na razie prowi-
zorycznie z tem, że po roku nienagannej służby
może nastąpić stabilizacja.

Podania należycie udokumentowane należy
wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Krako-
wie najpóźniej do dnia 31 lipca 1927 r.

Prezes: *Dr. Skrzyński*

Sekretarz: *Zborowski*

czas. 13458/9/30

WĘGIEL DLA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH

ZRZESZENIE SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

w WARSZAWIE, UL. LESZCZYŃSKA 6,
TELEFON MIĘDZYMIASTOWY 43-84

Dostarcza dla Związków Komunalnych węgiel górnośląski w najwyższym gatunku, po cenach ściśle kopalnianych na warunkach ulgowego kredytu wekslowego, bez doliczania kosztów dyskonta za pierwsze trzy miesiące

OFERTY NA KAŻDE ŻĄDANIE